

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 193 (10 660)

Poznań, piątek 25 sierpnia 1978

Wyd. A
Cena 1 zł

E. Gierek zapoznał się z pracami Komisji Planowania

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek zapoznał się z pracami prowadzonymi w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, związanymi z doskonaleniem systemu planowania i zarządzania centralnego w powiązaniu z planowaniem terenowym.

Przewodniczący Komisji Planowania wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk poinformował I sekretarza o przebiegu prac i programach przyszłościowych oraz przedstawił aktualny dorobek i zamierzenia perspektywiczne w zakresie zastosowania elektronicznej techniki obliczeniowej w planowaniu i zarządzaniu centralnym.

I sekretarz KC PZPR wskazał na konieczność szybkiego wdrażania nowoczesnych technik i metod w planowaniu centralnym w dostosowaniu do osiągniętego poziomu gospodarczego. (PAP)

Na polach Wielkopolski — przerzuty kombajnów

Żniwiarze nie tracą czasu

Nielatwo przychodzi wielkopolskim żniwiarzom zebrać resztkę plonów z pól. Przelotne opady deszczu, jak np. w minioną środę, raz po raz dezorganizują pracę. Trzeba było przerywać kombineżowanie zbóż, zwłokę sнопów ze sztyg i zbieranie słomy. Dopiero w środę późnym popołudniem próbowano ponownie wjechać kombineżami w zbożowe łany.

W pełni wykorzystywano dobrą czwartkową pogodę. Wiele gospodarstw uspołecznionych, kończąc żniwa u siebie, pospieszyło z pomocą rolnikom indywidualnym. Uczyniła tak większość rolniczych spółdzielni produkcyjnych w Poznańskim, m. in. Rolniczy Kombinat Spółdzielczy w Wilczynie, który nie korzystając z pomocy uporał się we własnym zakresie ze zbiorami zbóż i także dopomógł w zebraniu kombineżami zbóż z około 200 hektarów u rolników indywidualnych.

Świadczyć pomoc rolnikom gospodarstwa państwowe, a przede wszystkim te, które u siebie ukończyły żniwa, jak

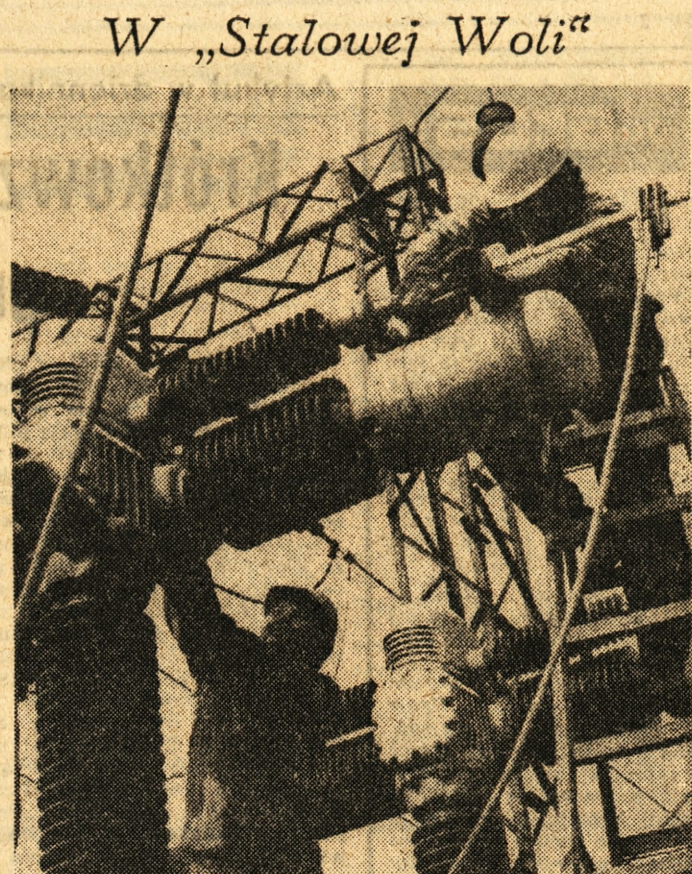
kombinaty PGR: Czempin, Ptaszkowo, Bieganowo, Gałowo, Manieczki, Konarzewo, Naramowice i Żydowo w województwie poznańskim, Stare Bojanowo i Gola w województwie leszczyńskim. Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Petrykach w województwie kaliskim, Brzeźno w gminie Czarnków, Człopa, Szamocin i Trzcianka w województwie pilskim. Pilskie PGR-y, które obsługują rolników kooperantów równocześnie ze żniwowaniem u siebie, skosiły u nich jedną trzecią z przewidzianych umowami 3 000 ha zbóż.

Dokonuje się przerzutów kombineżów między gminami. Np. w Poznańskim z gminy Kwiecień, która najwcześniej ukończyła żniwa u siebie, wysłano przed trzema dniami 3 kombineży do gminy Kuslin. Gmina Pniewy, po zakończeniu żniw na swoim terenie, pomaga 4 kombineżami gminie Lwówek. Z gminy Granowo wysłano 3 kombineży do gminy Rakoniewice. Z gminy Sieraków 4 maszyny do gminy Rakoniewice.

Podobne przykłady wzajemnej pomocy można przytaczać z innych województw, np. w Leszczyńskim kombineży kółkowe z gminy Świeciechowa pracują w

gminie Lipno. Gmina Osieczna wysyła dzisiaj maszyny do Wosza.

Sporo zbóż pozostało jeszcze do skoszenia w województwach kaliskim i konińskim, gdzie przeważa rolnictwo indywidualne, a stopień wyposażenia w kombineży nie jest dostateczny. Oprócz wzajemnej pomocy między poszczególnymi gminami, spotyka się tam częste przypadki przysyłania kombineżów na chłopskie pola z gospodarstw uspołecznionych, które jeszcze u siebie nie zakończyły żniw. Otrzymują one pomoc kombineżową z przedsiębiorstw znajdujących się nawet w innych województwach. Tak np. 4 kombineży z Kombinatu Bieganowo pracują obecnie w Kombinacie Strzałkowie w województwie konińskim. Przyjadą tam niebawem dalsze maszyny, co dopomoże gminie Strzałkowie w przeprowadzeniu żniw na znacznym jeszcze obszarze. Jednocześnie kombineżów z poznańskich kombinatów: Gałowa i Czempina pracuje w leszczyńskich PGR-ach. (emp)



W elektrociepłowni „Stalowa Wola” energetycy przygotowują się do sezonu jesienno-zimowego. Okres letni pozwala na przeprowadzenie niezbędnych remontów, zapewniających bezawaryjną pracę w późniejszym okresie. Wyremontowano już 8 kotłów i 4 turbosprężarki oraz urządzenia pomocnicze. Równocześnie trwa remont instalacji ciepłowniczej, dostarczającej energię ciepłą dla miasta i prowadzone są naprawy sieci energetycznej. Na zdjęciu: podczas montażu aparatury w rozdzielni. CAF — fot. — Łokaj

Prawo do pokojowej i postępowej przyszłości świata

Oświadczenie OKP w 30 rocznicę Światowego Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu

Ogólnopolski Komitet Pokoju ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

Przed 30 laty, w dniach od 25 do 28 sierpnia 1948 r. odbył się we Wrocławiu Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju. Zebrali się na nim badacze, uczeni i artyści z 45 krajów świata, ludzie, którzy niedawno jeszcze byli świadkami barbarzyństwa faszystowskiego: prześladowali i zagładę dziesiątków milionów ludzi, sponiewierania wartości moralnych, zniszczenia dorobku kulturalnego i materialnego stuleci.

Kongres uświadamiając narodom świata konieczność podjęcia walki o to, by katastrofa wojny światowej nie mogła się powtórzyć wezwał do tworzenia krajowych komitetów obrony pokoju.

W dalszej części oświadczenia podkreśla, iż dzięki konsekwentnym wspólnym wysiłkom ZSRR, Polski, innych krajów socjalistycznych i światowych sił pokoju polityka odprężenia międzynarodowego stała się dominującą tendencją stwarzającą przychylne warunki dla rozwiązania najtrudniejszych problemów ludzkości.

Jednakże bezpieczeństwo świata i trwałość pokoju, mimo osiągniętego odprężenia w stosunkach międzynarodowych jest stale zagrożone. Podstawowe prawo człowieka do życia w pokoju jest nadal zagrożone — podkreśla oświadczenie OKP.

Obecnie przed ruchem pokoju stają nowe zadania.

Idzie już nie tylko o doraźne zapobieżenie wojnie, lecz o budowę trwałej struktury pokoju, o konsekwentną eliminację źródeł i przyczyn wojen, o stworzenie świata wolnego od strachu i terrorku nuklearnej zagłady, agresji, wyzysku, głodu i nędzy, świata wolności, sprawiedliwości i postępu.

W trzydziestolecie Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju, Światowa Rada Pokoju zwołuje w dniach 6—8 października 1978 r. do Wrocławia konferencję intelektualistów ze wszystkich krajów świata. Celem konferencji będzie wspólne przedyskutowanie co czynić winni intelektualiści by uwolnić świat od ciężaru zbrojeń i groźby wojny, by wychowywać młode pokolenie dla pokoju i przyjaźni między narodami.

Polski ruch pokoju, całe nasze społeczeństwo — głosi na zakończenie tekst oświadczenia OKP — udzieli ponownie wysłannikom dobrej woli narodów — intelektualistom z całego świata swojej gościnności w odbudowanym już Wrocławiu by jak zawsze w przeszłości wnieść ponownie nasz polski głos i czynny wkład do zmagania postępowej ludzkości o pełne i konstruktywne wykorzystanie szansy jaką stworzyła światu polityka odprężenia — szansy trwałego pokoju i postępowego postępu. (PAP)

Na str. 3 zamieszczamy artykuł pt. „W obronie pokoju”.

Dzisiaj początek konklawe

Kto będzie następcą papieża Pawła VI?

Dzisiaj o godz. 17.30 rozpocznie się w Watykanie konklawe czyli zgromadzenie kardynałów-elektorów nowego papieża. Konklawe odbywać się będzie w lokalach całkowicie izolowanych od świata zewnętrznego. Weźmie w nim udział 111 kardynałów, z których 56 reprezentuje Europę, 19 — Amerykę Łacińską, 12 — Amerykę Północną i Kanadę, 11 — Afrykę, 9 — Azję oraz 1 — Australię i Oceanie. Największą grupę narodowościową stanowią wśród elektorów Włosi. Jest ich 26. 7 elektorów przybyło z krajów socjalistycznych.

Głosowanie rozpocznie się w sobotę rano. Będzie ono powtarzane 4 razy dziennie aż do chwili wyboru papieża, który musi otrzymać dwie trzecie głosów, czyli co najmniej 75. O wynikach każdego głosowania sygnalizować będzie na zewnątrz dym unoszący się z kominu nad Kaplicą Sykstyńską. Czarny dym z piecyka, w którym będą palone kartki wy-

borcze będzie oznaczał negatywny wynik głosowania, zaś dym biały — że papież został wybrany.

Ze względu na różnorodność czynników, które decydują o wyborze papieża oraz największą w historii Kościoła liczbę kardynałów biorących udział w obecnym konklawe, bardzo trudno przewidzieć kto zostanie wybrany. Pomiędzy włoską prasą wymieniana jest nazwisko kardynałów mających jej zdaniem największe szanse w wyborach. Na czele listy znajdują się kardynałowie włoscy: Sebastiano Baggio, Paolo Bertoli i Sergio Pignedoli.

Sądząc, że największe szanse wyboru mieć będzie Włoch, rzymscy eksperci od problematyki watykańskiej dopuszczają także możliwość wyboru, po raz pierwszy od ponad 400 lat, papieża spoza Italii. Wśród kandydatów zagranicznych wymieniana jest Argentczyńska pochodzenia włoskiego — Eduardo Pironio, Francuza — Jeana Villota a także Holendra — Johanna Willebrandsa. (PAP)

Korespondencja z Rzymu pt. „Konklawe ubogie i liczebne” drukujemy na str. 3.

Kosmonauci kontynuują badania

„Progress 3” zakończył lot

Jak pisze agencja TASS, zakończył się lot radzieckiego automatycznego towarowego statku transportowego „Progress-3”, który — wprowadzony na orbitę okołoziemską 8 sierpnia br. — dostarczył na pokład zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29” kolejną partię ładunków.

Po odłączeniu się od zespołu orbitalnego i po wykonaniu zaplanowanych badań pod czas samodzielnego lotu, statek „Progress 3” na rozkaz z Ziemi zszedł na tor obniżenia, wszedł w gęstą warstwę atmosfery nad zachodnim rejonem Oceanu Spokojnego i przestał istnieć.

Kosmonauci Władimir Kowalenok i Aleksander Iwanow kontynuują pracę na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut 6 — Sojuz 29”. (PAP)

Przedstawiciel USA

zapowiada bliski finał rokowań SALT II

Główny amerykański negocjator na rokowania SALT II — Paul Warnke, wygłosił w środę w nowojorskim Stowarzyszeniu Polityki Zagranicznej przemówienie, w którym stwierdził, że Stany Zjednoczone i Związek Radziecki są już bliskie pomyślnego zakończenia negocjacji w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Wyrzucił nadzieję, że porozumienie to może zostać osiągnięte jeszcze przed końcem bieżącego roku. Warnke stwierdził, iż większość problemów — stanowiących najtrudniejsze kwestie — została już rozwiązana. Główny amerykański negocjator podkreślił, iż Związek Radziecki w pełni stosował się do zaciągniętych przez siebie zobowiązań przewidzianych układem SALT I.

PAP

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych między Polską i W. Brytanią

Kierownik MSZ Józef Czyrek i ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce Kenneth R. C. Fridham, dokonali wczoraj wymiany dokumentów ratyfikacyjnych protokołu, sporządzonego w Londynie 16 grudnia 1976 r., zmieniającego konwencje konsularna między

Polską Rzeczpospolitą Ludową a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii, sporządzonego w Londynie 23 lutego 1967 r.

Zgodnie z art. XVIII powyższy protokół wejdzie w życie 23 września 1978 r. (PAP)

Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko + Krótko

Kongresmani u premiera SRW

W Wietnamie przebywająca w wizytach grupa członków Izby Reprezentantów Kongresu amerykańskiego pod przewodnictwem G. Montomery'ego. Wśród kongresmanów znalazł się także premiera SRW Pham Van Donga. Delegacja amerykańska złożyła również wizytę w Stalym Komitecie Zgromadzenia Narodowego SRW. Kongresmani przebywać będą również w mieście Ho Chi Minh.

Obrady komitetu ONZ

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku kontynuuje obrady specjalny

komitet d. s. umocnienia skuteczności zasady niestosowania siły w stosunkach międzynarodowych. Przedstawiając stanowisko ZSRR w tej sprawie przewodniczący delegacji radzieckiej w Komitecie, D. Kolesnik oświadczył, że zawarcie takiego układu przyczyniłoby się do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa na świecie i zmniejszyłoby zagrożenie wybuchu nowej wojny światowej.

Sukcesja państw a traktaty

W Wiedniu zakończyły się obrady konferencji ONZ w sprawie

sukcesji państw w odniesieniu do traktatów. W trwających przez 3 tygodnie pracach konferencji uczestniczyli przedstawiciele 100 państw oraz obserwatorzy z ramienia wielu organizacji międzynarodowych.

Odnaczenie aeronautów

Trzej Amerykanie, którzy w ubiegłym tygodniu przelecieli balonem Atlantyk i wylądowali w Evreux pod Paryżem, zostali wczoraj udekorowani przez ministra transportu Francji J. le Theule medalem aeronautycznym. Dzisiaj

odlecia on do USA na pokładzie „Concorde”. Ich statek powietrzny — balon „Double Eagle” został wczoraj odesłany do Stanów Zjednoczonych samolotem transportowym.

Znowu atak RPA na Zambię

Lotnictwo RPA dokonało wczoraj nalotu na zambijską miejscowość Sesheke. Od bomb i pocisków zginęło 12 osób a kilkadziesiąt odniosło rany — oświadczył rzecznik rządu zambijskiego w Lusace.

Bezprecedensowa w skali światowej akcja oddziałów partyzantów, którzy we wtorek 22 bm. zajęli gmach parlamentu Nikaragui, domagając się m. in. od dyktatora Somozy zwolnienia wszystkich więźniów politycznych, zakończyła się sukcesem.

Wczoraj w godzinach wieczornych czasu warszawskiego, w niespełna 48 godzin od rozpoczęcia akcji, specjalnie wysłany przez rząd Wenezeli wojskowy samolot transportowy odleciał z lotniska w stolicy Nikaragui z partyzantami, kilkudziesięciu uwolnionymi więźniami i grupą zakładników na pokładzie. Przejazd autobusów z partyzantami przez miasto był gorąco oklaskiwany przez ludność. Nie ulega wątpliwości, że

sukces tej akcji oznacza ciężki cios dla reżimu Anastasio Somozy, wykazując — jeśli nawet pominąć oczywiste aspekty polityczne — całkowitą nie skuteczność aparatu wywiadu, represji i innych narzędzi władzy krwawego dyktatora.

Wyniki trwających prawie dwie doby negocjacji między partyzantami a rządem Nikaragui nie są znane w szczególności. Jasne jednak było już wczoraj rano, że reżim ustąpił, kiedy główne dzienne publikacja była jednym z warunków wysuniętych przez partyzantów. Również telewizja i radio trzykrotnie w ciągu dnia musiały nadać ten tekst, którego odczytanie zajmowało dwie godziny. W deklaracji tej, front wyzwole-

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

Każdego dnia w Stanach Zjednoczonych ktoś do kogoś strzela. Nie na porach — po to, by zabić. Według danych FBI — w roku ubiegłym zostało zastrzelonych na terenie tego kraju 12 000 osób. Daje to średnią 32 trupy dziennie. Przypomnijmy, że na liście ofiar „upolowanych” na ulicach amerykańskich miast w ciągu minionych 15 lat znalazło się kilka osób, których osobistość politycznych USA, między innymi prezydent John F. Kennedy.

I trudno się dziwić, że jest tak jak jest, jeśli za jedną z najpotężniejszych grup nacisku w Kongresie USA uchodzi Narodowe Stowarzyszenie do spraw Broni Palnej. Prawo do posiadania i noszenia broni, zagwarantowane zresztą w drugiej poprawce do amerykańskiej konstytucji, stowarzyszenie to uważa za „samodzielny amerykański tryb życia”. Tym samym jest ono niezwykle uczulone na wszelkie próby wprowadzenia choćby kontroli nad bronią palną w ręce prywatnych.

Milijonami głosów pukał niechętnie mówią o zyskach wynikających z handlu bronią, donosząc za to perorę o demokratycznym prawie do samoobrony. Tymczasem badania przeprowadzone w stanie Ohio dowiodły, iż ludzie, którzy przechodzą badania w swoich domach 6-krotnie częściej strzelają do członków swoich rodzin, przyjaciół i sąsiadów — niż do włamywaczy.

„Broń jest po prostu częścią życia” — przekonują rzecznicy Narodowego Stowarzyszenia do spraw Broni Palnej. Jest to okrutna drwina w sytuacji, gdy każdego dnia kilkadziesiąt ludzi traci życie tylko dlatego, że z podobnej bzdury niektórzy udało się uczynić jeden z idealizmów demokracji.

KM

Artykuł w dzienniku „Prawda”

Krótkowzroczna i niebezpieczna polityka Pekinu

W artykule pod tytułem „Krótkowzroczna i niebezpieczna polityka” komentator dziennika „Prawda” z 24 bm. pisze, że koła rządzące Chin, które wzmagały militaryzację kraju, usilnie starają się nawiązać za granicą kontakty w celu modernizacji uzbrojenia armii chińskiej. Co roku Chiny przeznaczają 40 procent swego budżetu na cele wojskowe.

Działalność obecnych przywódców chińskich na arenie międzynarodowej — pisze „Prawda” — zmierza do realizacji ich wielkomocarstwowych planów ekspansjonistycznych, a ostatnie wydarzenia dowodzą dobitnie, że plany te zagrażają sąsiadującym z Chinami państwom.

Nawiązując do podróży polityków chińskich do krajów Europy zachodniej i ich zabiegów o nowocześnie broń, a także do przyznania Chinom przez EWG statusu najwyższego uprzywilejowania, mimo obowiązującego zakazu eksportu materiałów strategicznych do krajów komunistycznych, „Prawda” zwraca uwagę, iż zachodni politycy, starając się usprawnić przed własną opinią publiczną okazywaną Pekinowi życzliwość, świadomie ignorują militarystyczne aspekty wewnętrznej i zagranicznej polityki CHRL, popierając tym

samym błąd polityczny brzemienisty w poważne konsekwencje również dla narodowych interesów własnych krajów. Poczynania kierownictwa pekińskiego — czytamy w artykule — świadczą o tym, że traktuje ono USA i kraje NATO jako sojuszników taktycznych w walce przeciwko ZSRR i pozostałym krajom socjalistycznym.

Moskiewski dziennik stwierdza, że Pekin ostatnio energicznie stara się wciągnąć w orbitę swej antyodprężeniowej polityki tych wszystkich polityków europejskich, którzy działają z pozycji antysowieckiego, a zarazem krzewią perfidną metodę tzw. zróżnicowania podejścia do poszczególnych państw socjalistycznych w nadziei, że uda mu się podważyć jedność ideowo-polityczną krajów wspólnoty socjalistycznej.

Podkreślając, że z analizy międzynarodowej polityki Pekinu wynika, iż jej celem jest próba skłecenia sojuszu antyradzieckiego i stordowania odprężenia, „Prawda” pisze na zakończenie, że Związek Radziecki będzie zdecydowanie przeciwdziałał militarystycznej i ekspansjonistycznej polityce Chin. (PAP)

H. Schmidt:

Surowo należy osądzać przypadki zatajania hitlerowskiej przeszłości polityków

Jako rzecz niezrozumiałą i zagadkową określił kanclerz RFN, Helmut Schmidt żądanie powszechnej amnestii dla zbrodni hitlerowskich. Nie rozumie — oświadczył kanclerz — w wywiadzie udzielonym zachodniomiejscowej „Bild Zeitung” — jak można w ogóle mówić o powszechnej amnestii, skoro mogłaby się ona odnosić jedynie do morderstw i udowodnionych przypadków zbrodni ludobójstwa, a więc zbrodni, które jako jedyne nie uległy przedawnieniu.

Schmidt stwierdził, że szczególnie surowo należałoby osądzić wszystkie wypadki zatajania przeszłości hitlerowskiej przez urzędujących polityków

lub wysuwania przez nich argumentów, iż „coś co dawniej było prawem nie może być dziś traktowane jako bezprawie”. Ktoś kto tak myśli i mówi — oświadczył kanclerz — dyskredytuje się sam i nie może piastować kierowniczych funkcji w społeczeństwie demokratycznym.

A były premier Badenii — Württembergii Hans Filbinger, który zmuszony był podać się do dymisji po ujawnieniu jego przeszłości hitlerowskiej na stanowisku sędziego sztabu marynarki, zasłaniał się tym, że działał w zgodzie z obowiązującym wówczas prawem.

PAP

„Miłą atmosferę zapewnią były żołnierze SS”

Nietypowe ogłoszenia reklamowe można znaleźć w organie byłych żołnierzy „Der Freiwillige”. Prócz uroków krajoznawczych, przysmaków kuchennych itp., reklamuje się tu również miła atmosfera, jaką zapewnia były członek trzeciej dywizji pancerniej „Totenkopf” lub były członek dywizji SS „Das Reich”, pułku Deutschland drugiego batalionu, siódmego korpusu.

Wśród zalet pensjonatów prowadzonych przez hitlerowców, często wskazuje się, że dom wypoczynkowy wyposażony jest w salę konferencyjną dla 10 do 50 osób, co stanowi zachętę dla organizowania spotkań byłych kamratów. (PAP)

Polityczne zwycięstwo

Dokończenie ze str. 1

nia apeluje do ludności o organizowanie milicji ludowych do walki przeciwko dyktaturze, wzywa armię do przeciwstawienia się reżimowi i postuluje utworzenie ludowodemokratycznego rządu.

Przed odwołaniem partyzantki zwolnili większość z ostatniej około 60-osobowej grupy zakładników, składającej się głównie z członków parlamentu i innych osobistości reżimowych, w tym dwóch ministrów. Dla zapewnienia bezpieczeństwa oddziału i uwolnienia więźniów politycznych towarzyszą im — w charakterze ochotniczych zakładników — trzej biskupi, w tym arcybiskup Managua oraz ambasadorowie Kostaryki i Panamy. Partyzanci zatrzymali również jako zakładników dwóch bliskich krewnych dyktatora.

Wczoraj gen. Ramalho Eanes podczas pierwszej konferencji prasowej od czasu objęcia przed dwoma laty stanowiska prezydenta republiki uzasadnił swą osobistą ingerencję w rozwiązanie obecnego kryzysu rządowego w Portugalii, oświadczając, iż była ona zgodna z konstytucją.

Eanes, który spotkał się z dziennikarzami zagranicznymi, odpowiadając na ich pytania wykluczył możliwość wojskowego zamachu stanu w Portugalii i podkreślając, że zgromadzenie republiki — zgodnie z konstytucją — ma

uczestnicy zakończonej sukcesem akcji partyzanckiej w stolicy Nikaragui, opuścili kraj na pokładzie dwóch samolotów, a nie jednego, jak poprzednio informowano. Drugi samolot należy do Panamskich Linii Lotniczych „Compa”. Oba po kilkudziesięciu minutach lotu lądowały w Panama City. Na lotnisku Tucuman tłumy mieszkańców, głównie młodzieży, wiwatowały na widok lądujących samolotów.

Front Wyzwolenia im. Sandino jest postępową organizacją, postulującą dokonanie w Nikaragui podstawowych przemian ekonomicznych i społecznych. W warunkach bezwzględnej dyktatury, organizacja ta, działająca już ponad 10 lat, uważa, że jedyną dostępną formą walki z reżimem Somozy jest walka zbrojna. (PAP)

Portugalski kryzys gabinetowy

R. Eanes wykluczył możliwość ustanowienia dyktatury wojskowej

prawo odrzucić program rządu stworzonego przez premiera, którego sam desygnował, powiedział dosłownie: „Jeśli dojdzie do sytuacji «wielkiej blokady», do sytuacji skrajnej, oczywiste jest iż prezydent,

Samorząd robotniczy we wszystkich zakładach

We wszystkich przedsiębiorstwach i zakładach gospodarki narodowej będą powołane organy samorządu robotniczego. Taką decyzję podjął rząd, realizując wytyczne Biura Politycznego KC PZPR, które w maju br. określiło kierunki rozwoju samorządu robotniczego. Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie objęcia przepisami ustawy o samorządzie robotniczym wszystkich przedsiębiorstw państwowych zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 19 z 24 sierpnia br.

Konstytucja PRL stanowi w art. 13, że załogi uczestniczą w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Decyzja upowszechnienia systemu samorządowego tworzy warunki do pełnego urzędowania tego postanowienia ustawy zasadniczej.

Wprowadzenie w życie rozporządzenia Rady Ministrów — podjętego w uzgodnieniu z CRZZ — będzie wymagało wielkiego wysiłku organizacyjnego. Wystarczy przypomnieć, że KSR-y działały dotychczas tylko w 5814 przedsiębiorstwach — przemysłowych, budowlanych i rolnych. W 2761 zakładach o charakterze nieprodukcyjnym funkcjonowały konferencje ekonomiczne, stałe organy przedstawicielskie, nieusankcjonowane jednak ustawą z 1958 r. o samorządzie robotniczym. Niektóre jednostki, np. badawczo-rozwojowe, w ogóle nie były dotychczas objęte formami samorządu. Równocześnie brakowało generalnych unormowań w sprawie tak wielkiej wagi jak przedstawicielstwo załóg w kombinatach i przedsiębiorstwach wielozakładowych, a także instytucjonalnych możliwości wpływu załóg na działalność zjednoczeń i jednostek równorzędnych.

Upowszechnienie samorządu oznacza potrzebę ujednolicenia jego struktury organizacyjnej, z uwzględnieniem szczególnych warunków zakładów różnych branż. Nieodzowne będzie także zapewnienie należnego miejsca organom przedstawicielskim załóg w całym systemie zarządzania gospodarką, na wszystkich jego szczeblach. (PAP)

Wkrótce m.in. w Poznaniu, Lesznie i Pile

Budowa dużych obiektów handlowych o zróżnicowanym profilu

Łączna powierzchnia użytkowa sklepów zwiększyła się w ubiegłym roku do ponad 11 mln metrów kwadratowych, co w pewnym stopniu pozwoliło na poprawę poziomu obsługi klientów. Niewiele natomiast zmieniła się struktura naszej sieci handlowej. Nadal dominują w niej (około 60 procent) małe sklepiki, o powierzchni mniejszej niż 50 m kwadratowych. Zdaniem specjalistów sytuacja taka jest niekorzystna dla handlu i klientów. Utrzymanie i eksploatacja rozdrobnionej sieci handlowej kosztuje drożej niż dużych domów i hal targowych.

W najbliższych latach w tej dziedzinie powinna nastąpić radykalna zmiana. Opracowywany bowiem szczegółowy program unowocześnienia struktury sieci handlowej, przewiduje m. in. budowę dużych obiektów handlowych o zróżnicowanym profilu działalności. Podstawowym typem będą tu hale targowe o powierzchni 5 000—10 000 m kwadratowych, w których sprzedawane będą wszystkie rodzaje artykułów spożywczych, mięsnych, a także warzyw, owoce i nabiał. Pierwsza z nich powstanie w Warszawie przy ul. Człuchowskiej (na Jelonekach). Do roku 1990 zamierza się wybudować 70 tego rodzaju obiektów, zlokalizowanych głównie w miastach wojewódzkich.

Program zakłada także budowę dużych hal targowych (wraz z targowiskami) o powierzchni około 10 000 m kwadratowych, sprzedawane byłyby w nich artykuły spożywcze i przemysłowe. Oprócz tego przewiduje się tworzenie wyspecjalizowanych ośrodków handlowych o powierzchni powyżej 15 000 m kwadratowych, w których można było-

by kupić np. wszystkie te wyroby, które potrzebne są do wyposażenia mieszkania lub do wypoczynku. W obiektach tych znalazłby też pomieszczenia odpowiednie placówki usługowe.

Wśród różnych typów proponowanych ośrodków handlowych warto wymienić poza tym tzw. hipersam z artykułami spożywczymi i przemysłowymi (o powierzchni 5 000—10 000 m kwadratowych), które otwierane będą w ośrodkach turystycznych i przy ważniejszych trasach wylotowych, a także tzw. peryferyjne ośrodki handlowe o powierzchni rzędu 20 000 m kwadratowych. W ośrodkach takich, złożonych z kilku obiektów, mieszkańcy osiedli położonych z dala od centrów miast mogliby zaopatrywać się we wszystkie potrzebne im artykuły spożywcze i przemysłowe. Działalby tu również punkty usługowe oraz bary szybkiej obsługi.

Na wsi natomiast planuje się budowę gminnych ośrodków handlowych (o powierzchni 5 000 m kwadratowych), w których znalazłby się stoiska z wyrobami przemysłowymi, supersam, restauracje i kawiarnie oraz placówki usługowe.

Realizacja programu unowocześnienia struktury sieci handlowej ma być rozłożona na wiele lat. M. in. w przyszłym roku w Krakowie, Tarnowie i Lesznie wznoszone będą specjalne hale z artykułami przemysłowymi (po 5 000 m kwadratowych każda). Za dwa lata natomiast nowe hale różnych typów budowane będą w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Krakowie, Łodzi, Toruniu, Piotrkowie, Olsztynie, Płocku, Radomiu, Pile, Tarnobrzegu, Chełmie i w Suwałkach. (PAP)

Na wsi natomiast planuje się budowę gminnych ośrodków handlowych (o powierzchni 5 000 m kwadratowych), w których znalazłby się stoiska z wyrobami przemysłowymi, supersam, restauracje i kawiarnie oraz placówki usługowe.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 17 do 19 stopni.

Wczoraj o godz. 18 notowano następujące temperatury: w Kaliszu 20 stopni, w Koninie 18 stopni, w Lesznie 18 stopni, w Pile 17 stopni, w Poznaniu 18 stopni; ciśnienie 760,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

DAR KOŚCIOŁA POLSKO-KATOLICKIEGO NA CZD

Przewodniczący społecznego komitetu budowy pomnika — szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusz Wieczorek przyjął wczoraj księdza biskupa Tadeusza Majewskiego w towarzystwie księdza seniora Bronisława Wojdyły — wikariusza generalnego pierwszego biskupa polskiego narodowego katolickiego kościoła w USA. Przekazując kolejny dar 2 300 dolarów ksiądz senior B. Wojdyła zapewnił, iż w dalszym ciągu kościół polsko-katolicki zarówno w Polsce, jak i w Ameryce kontynuować będzie działalność związaną z popularyzacją idei przyswiecej budowie Centrum Zdrowia Dziecka. (PAP)

PARAZYTOŁODZY KONTYNUUJĄ OBRADY

W Warszawie kontynuują obrady IV Międzynarodowy Kongres Parazytologii. Uczestniczy w nim blisko 1400 naukowców i specjalistów z 50 krajów. (PAP)

W drugim dniu festiwalu Interwizji

Kolejni piosenkarze zaprezentowali się publiczności sopockiej i telewizjom

Wczoraj sopocka publiczność oraz telewizjowie w całym kraju, a także w Czechosłowacji, Finlandii i NRD oglądali kolejną grupę uczestników II Festiwalu Interwizji. Podobnie jak w pierwszym dniu festiwalu, również w czwartek trwały dwa równoległe odbywające się konkursy, których stawką są sopockie laury: „Grand Prix Interwizji” oraz „Grand Prix du Disque”.

Drugi festiwalowy koncert odznaczał się dużą różnorodnością repertuarową i wykonawczą. Zarówno reprezentanci organizacji telewizyjnych, jak i firm fonograficznych przywieźli wiele atrakcyjnych utworów, od nastrojowych piosenek poetyckich do dyskotekowych przebojów.

W konkursie organizacji telewizyjnych wystąpił: zespół „4 PS” z NRD, Mihaela Oancea (Rumunia), bułgarski zespół „Toni” i reprezentująca Telewizję

Polskę Lidia Stanisławska, znany z wielu nagrań i filmów czechosłowacki wokalista Vaclav Neckar i oklaskiwana w Sopocie przed dwoma laty Alla Pugaczowa ze Związku Radzieckiego. Publiczność w Ope- re Lesne i oraz telewizjowie czterech krajów poznali też kolejnych przedstawicieli wytwórni płytowych: Anne Michel („Decibel” — Belgia), Yoshika Kimura (RCA Victor — Japonia), Roksanę Baba Jan („Melodia” — ZSRR), zespół „Bonbon” (EMI — Finlandia), Zbigniewa Wodeckiego i Zofię Kamińską („Polskie Nagrania”) oraz Maggie Ryder („Polydor” — Wielka Brytania).

Solistom towarzyszyły orkiestry Telewizji Czechosłowackiej pod dyrekcją Vaclava Zahradnika oraz Polskiego Radia i Telewizji z Poznania pod dyrekcją Zbigniewa Górno.

Tego samego dnia oklaskiwano też następnego z kolejnej grupy artystów gościnnie występujących w Sopocie. Byli to angielski muzyk i kompozytor — Gary Brooker. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejzerowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wotyły przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręcz-
nielie do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-
nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-18

Pod Sztandarem Pracy

OSWAJANIE
Z OGNIEM

Wielka, ciemna hala, miejscami rozświetlana buchającym ogniem, fontannami świetlistego metalu. Gorąco, kwaskowo, nieprzyjemny zapach, pył gryzie w gardło. Hałas — w górę pracują suwnice, przesuwając kładzie z gorącym metalem nad skrzynie z formami, do których będzie się ten metal wlewał. Przy piecach, w rozpryskach iskier, które przypominają wielkie sztuczne ognie — kilku mężczyzn z łopatami. Coś tam dosypują, ogień naraz ogromny, żarzą się czerwone kominy elektrod... A po tem jeden z robotników długa „łyżką” wyciąga z pieca próbkę stali — mała płonąca bryłka. Dla mnie widowisko, misterium jakby. Dla tych oswojonych z ogniem ludzi — codzienna praca.

Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu. Odlewnia W-3. Wróć tu jeszcze, ale najpierw — inne wydziały. Po znaję bowiem „Pomet” w takiej kolejności, jak powstaje tutaj wyrób, a więc od rysunku — do gotowego odlewów.

W-4. Modelarnia. Tu się zaczyna cała produkcja odlewnicza. Od modelu, którego kształty i wymiary przybierze później ciekły metal, krzepnąc w formie odlewniczej. Model robi się na podstawie skomplikowanych rysunków, więc modelarz musi umieć czytać rysunek, ale także — mieć wyobraźnię przestrzenną, bo nie wszystko jest w dokumentacji.

Modelarz musi nieraz myśleć jak inżynier, aż go lech boli — mówi Bronisław Kucharski. — Przyszedłem do „Pometu” w roku pięćdziesiątym, prosto z wojska, wtedy modelarnia była w starej szopie. Przed wojennym skończyłem szkołę, ale zawodu, tak na poważnie, dopiero tu się nauczyłem i trwało to kilka lat. Kiedy modelarz zostanie już fachowcem, ambicja mu nie pozwala, żeby coś skłócić.

Kierownik kontroli jakości, Jerzy Skrzypczak: — To nie jest za rozumiałość, ale znam różne modelarnie, ale tak sumiennie wykonanych modeli jak u nas, nie ma nigdzie.

Przytacza wiele dowodów na to, że uznani są pometowscy modelarze za swą fachowość, dokładność. Ostatni „dowód” — mogą sobie obejrzeć. W modelarni stoi właśnie kilka skrzyń rdzeniowych do modelu korpusu silnika okrętowego A16V dla „Cegielskiego”. Model ten miał być wykonany za granicą, kosztowałyby wtedy trzykrotnie więcej. „Pometowcy” podzieli się wykonanie go poza planem. Chętni, którzy się do tej roboty zgłosili, zostali codziennie kilka godzin dłużej i przez pół roku model zrobili.

Kucharski: — Obowiązkowość w człowieku jest, gdzieś tam siedzi, jak trzeba to się odzwieć i swoje zdanie. Więc starsi zgodzili się, że tej obowiązkowości, ze zrozumienia sytuacji, a młodzi — bo chcą zarobić. Ale ci młodzi nawet nie zauważyli, jak sami zaczęli to przeżywać i teraz już im tak samo na tym silniku zależy, żeby

go skończyć w terminie. Bo taka już u nas atmosfera.

W-1. Tu powstał zakład. W tych murach utworzono w roku 1913 niewielką odlewnię części do maszyn rolniczych. Z niej — dzisiejszy „Pomet” zatrudniający 4 000 pracowników, produkujący rocznie w swoich trzech odlewniach (W-1, W-3 i W-5 w Pile) 46 950 ton odlewów ze staliwa, stopów miedzi i aluminium.

Przeglądam się pracy formierzy ręcznych. O nich mówi się tu, że jest to elita formierska. Starzy fachowcy wiedzą na wyczuć, czy masa jest dobra; ze złej nie będą robić, bo — jak mówi Tadeusz Witosiński — byłoby to świadome braki. Witosiński wrzuca do formy masę. Szybko, ale dokładnie przyklepuje ją ubijakiem.

— Ubicie formy — wyjaśnia — ma duże znaczenie dla jakości odlewów. Jeśli ubijemy za mocno, powstaną wady, jeśli za słabo, ciekły metal może formę uszkodzić. Ale ja już się na tym znam, pracuję tu 32 lata... Z tych form, które teraz robię, będą odlewy do taboru kolejowego dla Związku Radzieckiego. („Pomet” sprzedaje do ZSRR i krajów zachodnich 20 procent swojej produkcji).

Formy zalewa się gorącym metalem (sa tu trzy piece), a następnie — oczyszcza. Ciężka, brudna praca, wymagająca dużej siły fizycznej, odporności na hałas i drgania młotka pneumatycznego.

Sylwester Stawiński oczyszcza właśnie odlewy narożników kontenerowych. Dzięki „pometowcom”, którzy opanowali niedawno tę antyimpertorową produkcję, można było zrezygnować z zakupu licencji.

— Z narożnikami jest trudna robota — mówi młotkarsz Stawiński — muszą one być oszlifowane bardzo dokładnie, żeby nie wyszły braki. Kłopoty mamy z narzędziami, jest ich za mało, ścinacze musimy sami hartować, kiedyś był kawał... Ale dajemy sobie radę, plany wykonujemy.

Stawiński zwiazany jest z „Pometem” od roku 1949. Jego syn, Krzysztof kończy szkołę zakładową i będzie tu modelarzem. Wierzy ojcu: dobry to zakład.

W-3. Dwa piece elektryczne łukowe plus jeden żelazny. Na łukowych co 3,5 godziny wytop.

Czekając na tę operację, rozmawiam z pierwszym wytopiaczem, Edwardem Jasińskim.

— Do wszystkiego człowiek może się przyzwyczaić — mówi — również do ognia — Satisfakcją ma taką, że od niego zależy jakość stali, jak obiad od kucharki. Takiemu wytopiaczowi jak on ogień wszystko mówi, wystarczy, że spojrzysz na płomień w oknie wsadowym, a wie, ile na przykład dodać rudy. W laboratorium robią analizy próbek i podają mu wyniki, ale on woli czytać z iskier, aniżeli z cyfr. Wytopiaczem jest już 24 lata, w samej robocie niewiele się zmieniło, tyle, że wytopów jest teraz więcej, bo tak się starają, żeby jak najlepiej wykorzystać ciepło i czas. Natomiast zmieniły się warunki socjalne. W kabinie jest lodówka

„Polar” ze schłodzonymi napojami, mają założyć nowe klimatyzatory. Napojów chłodzących potrzebuje dużo — w czasie upałów około 6 litrów dziennie.

Ale oto wytop. Wystawa się wanna piecowa i do kadzi wtryska potężny strumień stali — 6 ton. Temperatura w normie 1650 stopni Celsjusza.

W-2. Zakład obróbki mechanicznej. Tutaj obrabia się wszystkie odlewy, tu powstają wyroby finalne: części do taboru kolejowego i do silników okrętowych. W-2 produkuje także sprężarki powietrza dla kolejnictwa, lecznictwa i gospodarki żywnościowej. Ten zakład — najnowocześniejszy w „Pometcie”, ciągle się modernizuje, bo taka jest tendencja kierownictwa, żeby zwiększać zakres obróbki, żeby w odlew, w trud robotnika, włożyć myśl, technikę. Żeby zwiększyć opłacalność produkcji, zwłaszcza tej eksportowej.

Większość pracowników W-2 to młodzież, absolwenci szkół zakładowych. Pociągają ich technika i dobre sobie z nią radzą. Kiedy zakłady kupiły z „Wierpofam” wysokowydajne obrabarki zespołowe, był problem kto będzie przy nich pracował. Starsi pracownicy, przyzwyczajeni do obrabarek tradycyjnych, patrzyli na te nowe trochę nieufnie. Wtedy członkowie ZSMP postanowili utworzyć młodzieżowe gniazdo. Zelo było 30 młodych; czwartego już rok udowadniają, że oni też potrafią. Ostatnio zakupiono w Szwecji i Szwajcarii kilka obrabarek sterowanych numerycznie — jeszcze wyższa technika, ale chętnych do pracy przy nich nie brakuje.

— W tym wydziale praca nie jest taka ciężka, jak w odlewniach — potwierdza moje spostrzeżenia Bogdan Cegielski, nastawiacz na półautomatycznych linach — ale bardzo odpowiedzialna. Wystarczy chwila nieuwagi, wystarczy pomyl się o milimetr przy ustawianiu noża w obrabiarce, żeby zepsuć odlew. Braki, które u nas powstają, są na kosztowniejsze, gdyż jest w tym odlewie największej ludzkiej pracy.

Cegielski zatrudniony w „Pometcie” od kilku lat, jak wielu jego kolegów, pracując, ukończył technikum wieczorowe. Przy takiej technice — mówi — było to konieczne.

W-5. Najmłodszy zakład „Pometu”, odlewnia aluminium w Pile. Tutaj powstają odlewy układów hamulcowych dla kołojazdów oraz silników okrętowych i kolejowych. Również praca załogi tego zakładu przy czyniła się do sukcesu „Pometu”. Podobnie jak innych „pometowców”, o których nie osalam: służb transportowych, energetycznych, remontowych. Także — mającej duże osiągnięcia — kadry inżynieryjno-techniczne.

Sukcesem, zasłużonym przez wiele lat ofiarnej pracy, uznaniem dla kwalifikacji załogi i jej wkładu w rozwój gospodarki narodowej jest przyznanie „Pometowi” przez Radę Państwa Orderu Sztandaru Pracy I klasy.

GRAŻYNA SZULAK



Fot. — R. Królak

— Gdyby pogoda dopisywała, żniwa zakończylibyśmy w naszej gminie w ciągu dwóch tygodni, a więc w połowie sierpnia byłoby już po zbiorach zbóż. Deszcze spowodowały jednak przerwę w

**U NAS
ZALEŻY**

pracach polowych. Z naszej strony zrobiliśmy wszystko, aby odbiór pól od rolników przebiegał jak najsprawniej. Przygotowaliśmy i wydysfunkcjonowaliśmy magazyny, w każdej z dwudziestu dwóch wsi sołectkich mamy naszych informatorów, którzy koordynują skup zboża. Kombajny SKR-u na polach rolników pracują systemem brzdakowym, co usprawnia odbiór i przyspiesza tempo skupu. Nasze magazyny są w stałym kontakcie ze spółdzielnią kółek rolniczych, która sygnalizuje kiedy i ile zboża należy się spodziewać. Od nas za leży, aby znalazło się dla niego miejsce i wcześniej przyjeżdżające przekazywane zostało do PZZ-ów zgodnie z harmonogramem.

Środków transportowych mamy dużo, ale w tym najgorętszym okresie wspomaga nas transport SKR-u. Wspólnie odbieramy zboże prosto z pola. Nieraz rolnik jeszcze nie wie, że wysokość jego konta powiększyła się o sumę za dostawę zboża, bo nie miał z dostawą kłopotu. Większość pól rolnych odbieramy trzynówkami. W czasie najbardziej nasilonych prac odbieraliśmy nieraz dzień i dwieście ton zboża. Musieliśmy okresowo zatrudnić dodatkowo w punkcie skupu dwóch pracowników. Praca jest zmechanizowana, nikt nie nosi worków na plecach, zboże samo płynie do zyspu.

Nasza gmina należy do pierwszych w kraju, które wprowadziły odbiór pól trzynówkami. Teraz rolnicy już sobie nie wyobrażają, by można było powrócić do dawnego systemu odbioru. (zd)

Mówił JAN SARBINOWSKI, wiceprezes do spraw obrotu rolnego w Krobi, w województwie leszczyńskim.

30 rocznica Wrocławskiego Kongresu

W OBRONIE POKOJU

Trzydzieści lat temu, 25—28 sierpnia, zorganizowano we Wrocławiu Międzynarodowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju. Wzięło w nim udział 46 delegacji z całego świata. W obliczu agresywnych planów imperializmu wywołania nowej wojny, na skutek szoku, jaki przeżyła ludność po użyciu przez USA bomb atomowych w Hiroszimie i Nagasaki, najwybitniejsi intelektualiści postanowili właśnie w Polsce wypowiedzieć się w sprawie pokoju, o którym ludność marzyła w latach ostatniej wojny, a którzy usiłowali naruszyć zachodni strategizm.

Gdyby chcieć z perspektywy trzydziestu lat ocenić, chociaż w jednym zdaniu, znaczenie Kongresu, należy stwierdzić, że głosy intelektualistów obecnych tam, przyjęta rezolucja i jej rezonans w światowej opinii publicznej poczęły na trwałe wprowadzać do świadomości obywateli świata przekonanie nie tylko o możliwości utrzymania pokoju, ale o jego niezbędności. Życie w pokoju stało się nie tylko nadzieją, ale jednoczącą ideą i dyrektywą dla wszystkich ludzi postępu. Właśnie hasło pokoju stanowiło bowiem jedną z głównych idei, łączących siły postępowe — niezależnie od różnic ideologicznych i światopoglądowych.

Mówimy: postępowość, a kojarzy się on nam z rozwojem materialnym i duchowym ludzkości i jednostek. Walka między systemami toczyć się winna na gruncie praktycznych i teoretycznych odpowiedzi na pytania, problemy i kwestie nurtujące świat współczesny. W warunkach pokojowych skuteczność rozwiązań, proponowanych przez socjalizm i imperializm, są bardziej przejrzyste i czytelne dla społeczeństw. Dlatego w czasach zmniejszania się napięć zimnowojen-

nych, nowo powstałe państwa sięgają najczęściej po socjalistyczne sposoby organizacji produkcji i społeczeństw. W wielu krajach do rządów wchodziły partie lewicowe, robotnicze, komunistyczne, w rezultacie przewrotu do władzy dochodziła rzeczniczy postępu oraz — mniej lub bardziej śmiało — głoszący idee socjalistyczne, co w rezultacie przyczyniało się do szeroko pojętej poprawy życia ludzi pracy.

Przyspieszony wyścig zbrojeń, wojny lokalne, które zazwyczaj mają zasięg wykraczający poza interesy dwu walczących stron, wciągają ludzkość w machinę zbrojeń pochłaniającą surowce, energię, absorbującą umysły ludzkie i czas. Ta bezpodstawną — w sensie społecznym — grabież wartości duchowych i materialnych ludzkości, wbrew jej obiektywnym interesom, ma swój wpływ na świadomość społeczną. Propagandysty bowiem spekulują na najniższych uczuciach. Do głosu dochodzą nietolerancja i nienawiść. Następuje — jak się to popularnie określa — przesuwają się w prawo. Społeczeństwa wciągane w zmienną wojnę mają w tym momencie wykupiony bilet powrotny do jaskiń i na drzewa.

Dlatego intelektualni przywódcy świata, dążąc do socjalizmu za nadrzędny cel, stawiali przed ludzkością, uważając obowiązek ochrony i ugruntowania pokoju. Znamienne jest, że wszystkie ruchy społeczne na rzecz pokoju znajdowały zawsze swoje wsparcie, bądź inspiracje w socjalizmie.

Właśnie Kongres Wrocławski, w którym brał udział między innymi tacy wybitni intelektualiści, jak Martin Andersen Nexø, Pablo Picasso, Aleksander Fajdziejew, Ila Erenburg, Wanda Wasilewska, Jarosław Iwaszkiewicz, Władysław Broniewski, Ryszard Dobrowolski, Anna Seghers,

Julian Benda, Jan Drda, Aleksy Gierasimow, Vercors, postawił przed światem — głosem swych duchowych przywódców — zadanie: obronić pokój. On bowiem stanowi obiektywny i podstawowy warunek dalszego rozwoju ludzkości. Naruszenie go zgładzi z powierzchni ziemi taki fenomen ewolucji, jakim jest człowiek. Zabezpieczyć pokój światowy to najpilniejszy cel — apelowano — ze zniszczonego Wrocławia, jednego z wielu zniszczonych miast kraju, podnoszącego się z ruin.

Polska — umęczony naród, jeszcze pochylony w bólu nad sześcioma milionami mogił. Dla nas wtedy — podobnie jak dziś — nawoływanie do wojny wydawało się upiornym snem, zaś potrzeba pokoju taką oczywistością jak tlen do oddychania.

Zrozumiałe jest zatem poparcie całego naszego społeczeństwa dla idei Kongresu, dla jednoci wszystkich jego uczestników, dla słów skierowanych przez nich do całego świata.

... Kongres protestuje przeciwko wykorzystywaniu nauki do celów destrukcyjnych... Ponośmy wielką odpowiedzialność wobec naszych narodów, wobec ludzkości i wobec historii... apelujemy o utworzenie we wszystkich krajach Komitetów Narodowych do Obrony Pokoju...

Tak zrodził się Ruch Pokoju. Był to kolejny sukces Kongresu, mimo że Kongres należał do historii, sprawy stawały przedmiot jego obrad, są nadal żywe. Doświadczenie naszego narodu, idea pokoju, bliska sercu Polaków, pokojowe współistnienie — jako zasadnicza socjalistyczna koncepcja funkcjonowania świata stanowią podstawową cechę polskich i socjalistycznych inicjatyw międzynarodowych.

RAJMUND M. CIEŚLIŃSKI

Im bardziej zbliżał się termin rozpoczęcia się dzisiaj konklawe — wyboru nowego papieża — tym bardziej to wydarzenie skupiało na sobie uwagę prasy. Spekulacjom typu „Kto będzie papieżem”, nie ma końca. Jedni obstają za kandydatem w starszym wieku, Włochem, inni mówią o młodszym — oczywiście w granicach wieku „kardynalskiego” — lecz za to reprezentującym Trzeci Świat. Są to jednak tylko domysły, bowiem wybory papieskie są supertajne.

Dzisiaj obecni w Rzymie kardynałowie, którzy nie przekroczyli 80 roku życia — w liczbie 111 — zamknięci zostaną w Kaplicy Sykstyńskiej, przygotowanej specjalnie do konklawe. Oprócz kardynałów, w Kaplicy Sykstyńskiej i okolicznych apartamentach zamknięci zostaną mistrzowie ceremonii, kamerdynerzy, siostry przygotowujące posiłki, spowiednicy, jeden chirurg, lekarz — internista i dwaj pielęgniarze. Ten

Konklawe ubogie i liczebne

Korespondencja z Rzymu

zespół ludzi spać będzie w specjalnie przygotowanych apartamentach Pałacu Watykańskiego, przedzielonych przizwicznymi ściankami ze względu na brak miejsca.

„Konklawe ubogie i liczebne” — tak określają obserwatorzy zbliżające się wybory papieża, podkreślając, że takie właśnie były intencje zmarłego papieża Pawła VI, który chciał maksymalnie upodobnić wybory papieskie do ich wczesnochrześcijańskiego pierwowzoru.

Konklawe — nazwa, oznaczająca zarówno pomieszczenia, w których dokony-

nuje się wyboru papieża, jak i obradujący w nim zespół kardynałów — pochodzi z łacińskiego „cum clave” — „na klucz”, a geneza jej sięga XIII wieku, kiedy w 1271 roku w Viterbo kardynałowie przez prawie 3 lata nie byli w stanie dokonać ostatecznego wyboru. Mieszkańcy Viterbo, którzy zgodnie z tradycją karmili zgromadzonych kardynałów — któregoś dnia zbuntowali się i energicznie przedstawili viterbańczykowi, kapitanowi Raniero Gatti, zamknął święte kolegium kardynalskie na klucz w sali, w której obradowało i zapowiedział, że nie wypuści stamtąd

kardynałów, dopóki nie dokonają wyboru papieża. Do tej restrykcji dołączyły się inne, również drażniące: dziarscy mieszkańcy miasta zerwali dach z pałacu kardynalskiego, wystawiając zgromadzonych na palące słońce, deszcz, nocne chłody i zaczęli racjonować żywność. Kardynałowie usiłowali oprzeć się tej przymusowej sytuacji, w jakiej się znaleźli, ale po pierwszym ulęwnym deszczu, wybrali papieża, Grzegorza IX.

Od tamtego czasu ilekroć dzwony zaczynają obwieszczać „extra omnes”, marszałek konklawe, w towarzystwie gwardii szwajcarskiej, powtarzając sta-

ry gest kapłana z Viterbo, przekręca klucz w sali kardynalskich obrad, dając początek konklawe.

W ciągu wieków surowe reguły konklawe były nieco zmieniane. Tak, na przykład zmarły ostatnio papież Paweł VI, w 1975 roku opublikował konstytucję wyboru papieża, wykluczając z konklawe tych kardynałów, którzy przekroczyli 80 lat życia. Otwierając też szeroko kolegium kardynalskie dla purpuratów z Trzeciego Świata spowodował, iż obecne konklawe jest najliczniejsze z dotychczasowych.

A jaki będzie papież? Vox populi mówi o drodze, z której nie wolno zawrócić, drodze, na którą weszli Jan XXIII i Paweł VI i o papieżu, który będzie zwolennikiem dialogu ze wszystkimi i kontynuatorem dzieła swych poprzedników.

ALEKSANDRA KEDAJ

W tym roku przekazanie do użytku gazociągu „Sojuz“

Coraz więcej inwestycji integracyjnych RWPG

W końcową fazę wkroczyła budowa kompleksu obiektów transeuropejskiego gazociągu „Sojuz“, który połączy Orenburg z zachodnią granicą Związku Radzieckiego. Magistrala ta będzie transportowała radziecki gaz ziemny do europejskich krajów socjalistycznych.

Gazociąg o mocy przepustowości 45 mld metrów sześciennych gazu rocznie, w którego budowie uczestniczy międzynarodowy kolektyw krajów RWPG, zostanie przekazany do eksploatacji w końcu br., co umożliwi znaczne zwiększenie dostaw gazu z ZSRR do Belgii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii i Węgier.

Gazociąg „Sojuz“ jest jedną z największych inwestycji

RWPG, przewidzianych w uzgodnionym planie przedsięwzięć integracyjnych na lata 1976 — 80, opracowanym na podstawie kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Tylko w ciągu pierwszych 2 lat bieżącej pięcioletniej inwestycji na integracyjnych budowach RWPG wyniosły przeszło 3 mld rubli.

W br. ma zostać zakończona budowa pierwszej międzysystemowej linii przesyłowej o napięciu 750 kilowoltów. Umożliwi ona zwiększenie wymiany energii elektrycznej między krajami należącymi do zjednoczonego systemu energetycznego „Mir“, a także zwiększy efektywność i niezawodność pracy całego systemu.

Ważną inwestycją RWPG jest rozbudowa czechosłowackich zakładów samochodowych „Tatra“, które produkują ciężarówki o dużej ładowności. Do końca bieżącej 5-letniej moce produkcyjne tych zakładów zwiększą się 2,5-krotnie.

Przedsiębiorstwa przemysłowe i obiekty przewidziane w planie integracyjnym budowane są w ZSRR i w innych krajach RWPG. Na realizację wielu z nich międzynarodowy bank inwestycyjny udziela kredytów. Lista takich inwestycji będzie się rzucać jasno wydłużać, zwłaszcza w związku z opracowaniem i zatwierdzeniem długofalowych programów współpracy krajów RWPG w różnych gałęziach gospodarki. (PAP)

Urządzanie wnętrz w Zamku Królewskim

W Zamku Królewskim w Warszawie, po zakończeniu prac czysto budowlanych wewnątrz i zewnątrz gmachu, przystąpiono do wyposażania technicznego i rozruchu urządzeń instalacyjnych. Po uzyskaniu odpowiednich warunków klimatycznych i ustabilizowaniu wilgotności oraz temperatury w salach zamkowych, sprowadzi się tutaj 18 000 dzieł sztuki.

Nie tracąc nic ze swej wielkości historycznej, Zamek Królewski w Warszawie jest obecnie jednym z najlepiej wyposażonych i najnowocześniejszych pod względem technicznym obiektów kulturalnych w kraju. Wprowadzono kilkanaście urządzeń instalacyjnych, takich jak aparatura wentylacyjna i klimatyzacyjna, ogrzewcza, ochronno-sygnałowa, telefoniczna, informacyjna. By oświetlić 300 zamkowych pomieszczeń i uruchomić wszystkie zespoły energetyczne trzeba będzie mocy równej zapotrzebowaniu 15-tysięcznego miasta.

Odtwarzanie wystroju historycznego — nadal trwa. Trudna i skomplikowana jest kosme-

tyka komnat, pozłacanie tysięcy stiuków i elementów ozdobnych na sufitach i ścianach. W najobscerniejszej na zamku Sali Balowej pracują nadal sztuki katorzy. W gabinecie marmurowym zdobi się ściany wykładziną kamienną. Artysty odtwarzają 3 wiekowe plafony pedzla Bacciarellego i Pierscha, korzystając ze szkiców autorskich i fotografii jako z pierwowzoru.

Wiele przedmiotów artystycznych dla wyposażenia wnętrz ocalało i czeka na wniesienie do sal.

Według zgodnej opinii wszystkich zajmujących się odbudową Zamku Warszawskiego, wizualnie walory budowlane zostaną w pełni wydobyte dopiero po sprowadzeniu kompletu dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego. Wtedy w pełni ocenić będzie można — harmonizując je z kunsztem artystów — po długie złożone z tysięcy misternych doborów kawałków drewna, urzekające barwami stiuków, cyzelowane kryształowe żyrandole, lśniące boazerie z ciemnego drewna, malowidła na niesione wprost na ściany i sufity. (PAP)

25 lat pozbawienia wolności za napad na taksówkarza

Surowym wyrokiem zakończył się 24 bm. toczący się przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi proces przeciwko dwóm mieszkańcom tego miasta — 26-letniemu Pawłowi Kierasowi oraz o rok młodszemu Krzysztofowi Kacprzakowi, oskarżonym o bandycki napad na łódzkiego taksówkarza. Ciężko ranny kierowca zawiadził życie szybkiej pomocy lekarskiej.

Wyrokiem sądu — prowodyr na padu, Paweł Kieras skazany został na karę 25 lat pozbawienia wolności, a Krzysztof Kacprzak na 15 lat.

Odpowiadając w tym samym procesie szwagierka Kierasa, 26-letnia Wiesława Baranowska, oskarżona o ukrywanie w swym mieszkaniu bandytów i udzielenie im pomocy w zatarciu śladów przestępstwa, skazana została na 2 lata pozbawienia wolności — z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na lat 4. (PAP)

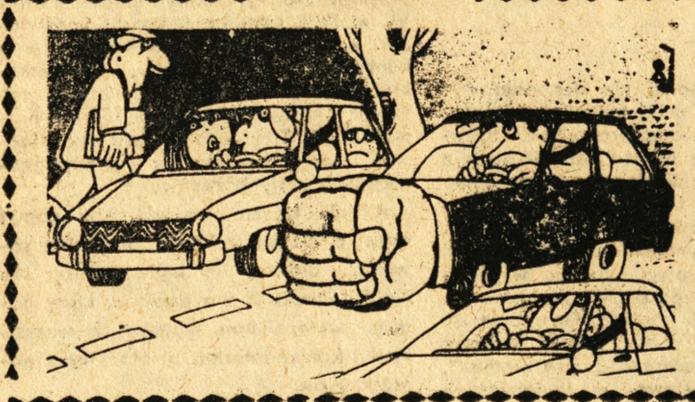
W. Knop w areszcie śledczym

Sąd w Kolonii wydał polecenie umieszczenia zbrodniarza hitlerowskiego Waltera Knopa w areszcie śledczym. W. Knop, odpowiadający z winy, stopniowo nie zjawiał się 14 sierpnia w sądzie, w którym rozpoczął się proces przeciwko niemu. Przedstawił zaświadczenie lekarskie prywatnej kliniki komuniści, że nie może się stawić z powodu wrzutu żółdka. Obecnie przebywa w szpitalu więziennym w Bochum. Lekarze mają nadzieję, czy stan jego zdrowia rzeczywiście uniemożliwia mu udział w rozprawie. (PAP)

Książka o J. Iwaszkiewicz w Ukrainie

Znany ukraiński sławista, G. Werwes, od wielu lat zajmujący się studiami nad polską literaturą klasyczną i współczesną opublikował książkę pt. „Jarosław Iwaszkiewicz“. W książce, wydanej przez Wydawnictwo Akademii Nauk Ukrainy szeroko omówiono wczesny „ukraiński“ okres życia i twórczości wybitnego pisarza polskiego. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Odroczenie rozprawy przeciw J. Thorpe

Sąd w miejscowości Minehead postanowił odroczyć do października br. rozprawę przeciwko byłemu przywódcy brytyjskiej Partii Liberalnej, Jeremiu Thorpe i trzem innym osobom oskarżonym o organizowanie spisku w celu mordowania znajomego J. Thorpe, niejakiego Normana Scotta, którego z dawnym liderem Liberalów miały łączyć stosunki homoseksualne. (PAP)

Nowe starcia zbrojne na Filipinach

Źródła wojskowe w Manili podały wczoraj, że na leżącej na południu Filipin wyspie Jolo doszło do nowych starć zbrojnych między żołnierzami armii filipińskiej a rebeliantami muzułmańskiego frontu wyzwolenia „Moro“. W czasie dwugodzinnych walk 22 br. zginęło 12 żołnierzy oraz 16 rebeliantów. (PAP)

W Wielkiej Brytanii znów baza dla samolotów szpiegowskich USA?

Na terytorium brytyjskim będą najprawdopodobniej stacjonowały amerykańskie samoloty szpiegowskie „TR-1“. Jak pisze korespondent wojskowy londyńskiego „Timesa“, rozważana jest lokalizacja tych samolotów, które są nową generacją sławetnego „U-2“, w jednej z trzech lotniczych baz brytyjskich w Mildenhall, Huntingdon lub Greenham Common.

Lotnictwo USA zamierza rozpocząć regularne loty szpiegowskie nad Europą na początku lat osiemdziesiątych. Ich głównym celem ma być zbieranie danych wywiadowczych o ruchach sił zbrojnych krajów Układu Warszawskiego, szczególnie broni pancerniej. Łącznie w Europie ma być wykorzystanych co najmniej 15 samolotów „TR-1“, których produkcję rozpoczyna koncern Lockheed.

Przedziwny raport

Policja norweska rejestruje i nadzoruje komunistów

Kierownictwo Komunistycznej Partii Norwegii w końcu lipca br. wystosowało list do ministra sprawiedliwości z żądaniem pojęcia kresu bezprawnemu nadzorowi i rejestrowaniu komunistów przez policję oraz zniesienia tamych kartotek zawierających dane o działaczach lewicowych.

KPN przedstawiła niezbite dowody tego rodzaju praktyk policyjnych. W liście powołała się na oświadczenie byłego szefa personalnego koncernu „Hydro“ — Magnusa Høie Jacobsena, który stwierdził, że od tamtej pory otrzymał informacje o zatrudnianych pracownikach — członkach KPN, a także sugestie, aby niektórych z nich nie przyjmować do pracy ze względu na ich poglądy.

Fakty podane przez KPN stały się przedmiotem badań rządowej komisji kontroli nad działalnością policji i służb bezpieczeństwa. Ostatnio ogłosiła ona raport, w którym zarządy wysunęły przez partię komunistyczną uznania za „bezpodstawne“.

Raport jest dokumentem jedynym w swoim rodzaju. Jednym z zastosowanych argumentów jest to, że ponieważ 95 procent nazwisk komunistów kandydujących w wyborach parlamentarnych nie figuruje w kartotekach policji, nie można mówić o „systematycznej“ rejestracji członków KPN.

Wbrew oczywistej wymowie faktów, komisja usiłuje także podważyć prawdziwość relacji ujawnionych przez Jacobsena. Metoda „argumentacji“ jest identyczna jak poprzednio: wprowadzić dyktando i komórka personalna koncernu „Hydro“ istotnie współpracowały z komisją i otrzymały od niej dane o pracownikach, ale dotyczyło to nie tylko działaczy lewicowych. Nadzór nad tymi ostatnimi istniał wprawdzie, lecz, zdaniem komisji, nie może być określony jako „systematyczny“. Służba wywiadowcza, do której zwracano się o informacje, tylko „w pewnych wypadkach“ podawała, że obiekt zainteresowania jest członkiem KPN.

W swolity sposób ustosunkowano się w raporcie do oświadczenia Jacobsena w sprawie odradzania przez policję przyjmowania komunistów do pracy. Komisja przedstawiła mianowicie te kwestie, do których jedynie, że „pewna liczba“ komunistów jest zatrudniona w „Hydro“. (PAP)

W 1978 r.

270 000 automatycznych pralek z Wrocławia

Automatyczne pralki wytwarzane przez zakłady „Predom-Polar“ we Wrocławiu są ciągle poszukiwanym towarem w sklepach mimo stałego wzrostu dostaw. W tym roku zakłady wrocławskie zakładów dostarczą 270 000 automatycznych pralek; w pierwszym półroczu br. trafiło do sklepów 131 000 pralek, o 1 500 więcej niż przewidywały plany.

Ambicją załogi „Predom-Polaru“ jest utrzymywanie wysokiego tempa dostaw pralek także w drugim półroczu br.

Na terenie zakładów „Predom-Polar“, trwa budowa nowej hali montażowej. W ciągu niespełna dwóch lat wzniesiony tutaj zostanie nowy wydział, w którym wytwarzane będą nowoczesne mini-pralki. Począwszy od roku 1980 zakład będzie mógł produkować około 300 000 mini-pralek rocznie. (PAP)

We Francji

Światowy rekord prędkości pociągu

W środę pociąg typu „T.G.V.“ (train a grande vitesse) należący do kolei francuskiej osiągnął prędkość 290 km na godzinę na trasie między Strasbourgiem i Selestat. Po raz pierwszy w historii kolejnictwa, pociąg przeznaczony do normalnej eksploatacji, nie zaś eksperymentalny, osiągnął taką prędkość na linii zwykłej, a nie na specjalnie wybudowanej dla takich prób trasie.

Pociąg rekordzista ma 200 metrów długości i składa się z osiemnastu jednostek, w tym z dwóch jednostek motorowych. Prototyp tego pociągu osiągnął w próbach prędkość dochodzącą do 300 kilometrów. (PAP)

SPORT

Motocykliści 10 państw wystartują na torze „Poznań“

Sympatyków sportu motorowego czekają spore emocje. W sobotę i niedzielę na torze wyścigowym „Poznań“ odbędą się dwie imprezy motocyklowe, w tym jedna w silnej, międzynarodowej obsadzie.

W sobotę rozegrana zostanie VI i VII eliminacja wyścigów, motocyklowych mistrzostw Polski. O godz. 15, około 70 zawodników rozpocznie rywalizację o kolejne punkty mistrzowskie w trzech formułach: A-125 ccm, B-175 ccm i J-250 ccm. Startujący w klasach A i B będą mieli do pokonania po 3 okrążenia toru, a w klasie J — 14. W niedzielę o godz. 12.15 rozegrane zostaną kolejne biegi eliminacyjne.

Z motocykliściw poznańskiej Unii w klasie 125 ccm wystartują: Stachowski — sześciokrotny indywidualny mistrz Polski oraz jego koleś: Seredyński, Synoracki i Rosiński. W formule 175 ccm pojadą Lubka i Kalinowski, a w grupie startujących na motocyklach o pojemności silnika 250 ccm zobaczymy Wyłęgała, Howila i Wisniewskiego.

Biegi eliminacyjne będą wstępem do wyścigów w międzynarodowej obsadzie o „Złote Gwiazdy Poznań“, organizowanych pod

patronatem redakcji „Expressu Poznańskiego“. W klasie 125 ccm rozpoczyna się one w niedzielę od godz. 15, natomiast w klasie 250 ccm od godz. 15.50.

W zawodach tych swój start zapowiedzieli zawodnicy 10 państw: Austrii, Czechosłowacji, Finlandii, Holandii, NRD, RFN, Szwajcarii, Szwecji, Węgier i Polski. Wśród tej doborowej, międzynarodowej stawkę Polacy wystartują na japońskich „Yamahach“.

W klasie 125 ccm stawa na start: Stachowski, Wyłęgała, Synoracki, Chomko, Szymanski, Kinnikowski i Wierzechowski; w klasie 250 ccm — Mankiewicz, Szymkowski, Wyłęgała, Chomko, Szymanski, Praczkowski oraz Grzesz.

Obok wspomnianych japońskich motocykli, na których pojadą Polacy, widzowie przybyli na niedzielne zawody będą mieli rzadką okazję zobaczenia innych, sybich maszyn, na których pojadą zagraniczni zawodnicy. Austriak — W. Sznitd w klasie 125 ccm pojedzie na austriackim motocyklu marki „Rotax“, R. Koster ze Szwajcarii na szybkiej włoskiej „Malancie“. Zawodnicy CSRS wystartują natomiast na „Morbideh“ także produkowanej we Włoszech. (kar)

Zasada i Zembrzusi na trasie VI etapu

W czwartek rano 46 załóg spośród 57 które wystartowały w rajdzie-maratonie „Amsud“ wyruszyło na trasę VI etapu z Rio de Janeiro do Brasília (1150 km). Środa była dniem odpoczynku. Niektóre załogi przeprowadzały kontrole techniczne swych samochodów. Po pokonaniu 5 etapów uczestnicy rajdu mają już za sobą 5226 km trasy.

W klasyfikacji rajdu prowadzi załoga Anthony Fowkes — Klaus Kaiser (W. Brytania — RFN) — Mercedes 430 SLC — 2:13.16 przed Polakami Sobiesławem Zasada i Andrzejem Zembrzuskim — Mercedes 480 SLC — 2:16.40. (PAP)

Trzy medale „klasyków“ na MŚ w zapasach

Trzy medale przywiozł nasz pasażer z mistrzostw świata w stylu klasycznym w Meksyku. Po czątkowo agencie donosiły o zdobyciu przez Andrzeja Supronia mistrzostwa świata w kategorii 68 kg. Później jednak informacja ta nie potwierdziła się. W finale Polak uległ na punkty Rumunowi Stefanowi Rusu i musiał zadowolić się srebrnym medalem.

Również srebrny medal wywalczył w kategorii 62 kg Kazimierz Lipień. Trzeci medal zdobył Roman Kierpacz, który zajął trzecie miejsce w kategorii 48 kg. (PAP)

Żuźłowcy na „Dar Młodzieży“

P. Pyszny najszybszy w Gnieźnie

Z udziałem czołowych polskich żuźłowców odbył się wczoraj w Gnieźnie indywidualny turniej żuźlowy o puchar przewodniczącego RW FSZMP. Dochoł z imprezy, której patronowała redakcja „Expressu Poznańskiego“ przeznaczone były na budowę żuźłowca — „Dar Młodzieży“. Turniej stał się dobrym pretekstem, a liczącą się grupą widzów miało okazję oglądać interesujące wyścigi. Zawody były kolejnym udanym sprawdzianem formy kadrowiczów przed finałem drużynowych mistrzostw świata.

O wyłonieniu zwycięzcy zdecydował dopiero ostatni wyścig, na którego starcie stanęli: Plech,

Huszcza, Proch i Jarmuła. Produkcję w klasyfikacji Huszcza spowodował upadek za co został wykluczony z wyścigu. W tej sytuacji w turnieju zwyciężył row no jeżdżący reprezentant ROW — Fyszny.

Wyniki: 1. P. Pyszny (ROW Rrb niki) — 13 pkt., 2. A. Huszcza (Pa lubaz Zielona Góra) — 12 pkt., 3. R. Stabosz (Sparta Wrocław) — 11 pkt., 4. B. Proch (Stal Gorzów) — 10 pkt., 5. K. Głowacki (Polonia Bydgoszcz) — 10 pkt., 6. F. Błaszak (Stal Gniezno) — 10 pkt., 7. Z. Plech (Wybrzeże Gdańsk) — 8 pkt., 8. J. Jarmuła (Włókniarz Częstochowa) — 7 pkt. (jw)

Dzisiaj rozpoczynają się IMP seniorów

Dwa tytuły mistrzowskie młodych kajakarzy Energetyka

Na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu odbyły się indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w kajakarstwie. W czterodniowych zawodach wzięła udział rekordowa liczba, 720 zawodników z 35 klubów. Klasą dla siebie byli reprezentanci bydgoskiego Zawiszy, którzy zdobyli 8 medali.

W mistrzostwach startowały osady poznańskich klubów: Energetyka, Poznań, Stomil, Surmy i Warty. Dorobek medalowy tych zespołów jest bardzo skromny. Jedynie kajakarze Energetyka sprawili miłą niespodziankę zdobywając dwa złote medale. Stało się to za sprawą J. Andrejewskego i J. Paluszkiwskiego, którzy w k-2 na 500 i 1000 m okazali się najlepszymi w grupie juniorów młodszych.

Słabiej niż się spodziewano wypadł start Poznań i Warty. Za-

wodnicy tego pierwszego klubu zdobyli trzy brązowe medale: P. Osiecki, S. Torzecki, M. Wężyk i A. Michalski w k-4 na 1000 m, a para M. Wężyk — A. Michalski w k-2 na 500 i 1000 m — wszyscy w grupie juniorów starszych.

W tej samej grupie wiekowej G. Szymkowski — G. Pedda z Warty zdobyli srebrny medal w k-2 na 1000 m, a H. Filipczak i G. Cichońska uplasowały się na trzecim miejscu w k-2 na 1000 m. P. Lewandowicz ze Stomila zdobył srebrny medal w k-1 na 1000 m.

Dzisiaj również na Malcie rozpoczyna się trzydniowe indywidualne mistrzostwa Polski seniorów w kajakarstwie. Swój udział w zawodach zapowiedziało 310 zawodników i zawodniczek z 24 klubów. (kar)

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
IM. 2 ARMII WOJSKA POLSKIEGO,
ulica Robocza 4 — telefon nr 69-58-57

PRZYJMUJĄ KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy tut. Zakładach, na rok szkolny 1978/79

W SPECJALNOŚCIACH:

- | | |
|--|-------------------------|
| 1. MECHANIK URZĄDZEŃ KOLEJOWYCH | — chłopców i dziewczęta |
| 2. ŚLUSARZ - MECHANIK | — chłopców i dziewczęta |
| 3. TOKARZ | — chłopców i dziewczęta |
| 4. ELEKTROMONTER TABORU KOLEJOWEGO | — chłopców i dziewczęta |
| 5. ELEKTROMONTER | — chłopców i dziewczęta |
| 6. MALARZ - LAKIERNIK | — chłopców i dziewczęta |
| 7. KOWAL | — chłopców |
| 8. ŚLUSARZ - SPAWACZ | — chłopców |
| 9. MONTER WEWN. INSTALACJI BUDOWLANYCH | — chłopców |
| 10. FORMIERZ - ODLEWNIK | — chłopców |
| 11. STOLARZ | — chłopców |

Nauka w zawodach wymienionych w pozycjach 6 i 9 trwa 2 lata, a w pozostałych zawodach — 3 lata.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, w poniedziałki i czwartki od godz. 7 do 17, a w pozostałe dni od 8 do 15, oprócz sobót.

Szkola nie dysponuje własnym internatem, o przyjęcie mogą ubiegać się kandydaci miejscowi i dojeżdżający do 50 km.

**NIE ZWLEKAJ, ZŁOŻ PODANIE DO NASZEJ SZKOŁY,
ZDOBĘDZIESZ ATRAKCYJNY ZAWÓD!**

1066-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

POZNAŃSKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 4
w Poznaniu

PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY

bez egzaminów wstępnych kandydatów do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
na rok 1978/79

W ZAWODACH:

- MURARZ
- CIEŚLA
- POSADZKARZ
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
NAUKA TRWA 2 LATA.
- ELEKTROMONTER
NAUKA TRWA 3 LATA.

Po ukończeniu ZSB uczniowie mają możliwość kontynuowania dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących, nauka trwa 3 lata.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: Dział Pracy i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 w Poznaniu 60-650, ul. Obornicka 227/229, pokój nr 3, telefon 404-61 wewn. 119. 2664-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1978 r. odeszła z naszego grona po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza droga koleżanka

BARBARA DZIUBALSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 sierpnia 1978 r. o godz. 12.50 na cmentarzu Junikowskim.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej składają

koleżanki i koledzy
z Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych
„Wiefamel”

66438g

Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarł nagle ceniony i szanowany pracownik Zakładu Biologii Rolnej Instytutu Ekologii PAN

FRANCISZEK CZAPLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja Zakładu oraz pracownicy

67821g

† Dnia 23 sierpnia 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa mama, córka, siostra i synowa, śp.

BARBARA DZIUBALSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 sierpnia 1978 r. o godzinie 12.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2961-U3

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najtrośniejsza i najukochańsza żona, mama, teściowa, babcia i siostra, śp.

BOGUMIŁA WERNER

z domu Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżeni w smutku

mąż, dzieci i rodzina

Ul. Zbożowa 4 m. 15. 2965-U3

Dnia 23 sierpnia 1978 r. po krótkich cierpieniach zmarł ukochany syn, brat, szwagier, tatuś i dziadek, przeżywszy lat 31, śp.

HENRYK PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Sielska 12 m. 8. 66440g

† Dnia 23 sierpnia 1978 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 67 roku kapłaństwa i 92 roku życia, śp.

KSIADZ

Jan Nepomucen BĄCZKIEWICZ
honorowy kanonik Bazyliki Archikatedralnej w Poznaniu,
długoletni wychowawca młodzieży.

Msza św. pogrzebowa odprawiona będzie w sobotę, dnia 26 sierpnia 1978 r. o godzinie 10, w kościele parafialnym przy ulicy Fredry.

Pogrzeb odbędzie się 26 sierpnia 1978 r. o godzinie 12 na cmentarzu na Górczyńskim.

W imieniu księży dekanalnych

ksiądz Marian Peik

2963-U3

Sprzedam większą ilość worków polietylenowych. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 60666g.

Rury ocynkowane, dwucalowe, nowe — sprzedam. Tel. 627-38, po godz. 18. 66435g

samochody

Z gwarancją usuniesz przepal, nierównomierne i ząbkowane zderzenie opon, ściąganie samochodu — najszybciej, najlepiej w stacji diagnostycznej inż. A. Piechowski, ul. Syrokomli 1 (za Ron dem Obornickim). Czynna godz. 9-18. 62138g

Sprzedam Syrenę 104. Tel. 422-36, po godz. 17. 66312g

Sprzedam okazjnie Fiat. rok 1971, motocykl SHL - 175. Saperska 17. 67522g

Fiat 126p 650, fabrycznie nowego, sprzedam. Tel. 469-79, po godz. 16. 66464g

Trabanta 601, sprzedam. Brzozowa 19, tel. 32-04-93, po godz. 16. 66476g

Wartburga, rocznik 1975, sprzedam. Komorniki, Nowa 16. 65320g

Volvo, nowy typ, z września 1974 roku, stan idealny, sprzedam. Poznań, Promienista 68. 61517g

Sprzedam przyczepę do samochodu osobowego. Pałędzie, ul. Pocztowa 8. 64504g

Syrenę, rocznik 1976 okazjnie sprzedam. Poznań-Wola, Dniestrzańska 15. 64603g

Volkswagena 1200 (czerny), sprzedam. Telefon 752-76. 64621g

Sprzedam Zastawę 1100, rocznik 1976. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64669g.

Sprzedam tanią Fiat 1100, rok 1943, zarejestrowany. Tel. 436-64. 64675g

Syrenę 104, stan dobry sprzedam. Szynkowiak, Obłazkowo, gm. Września. 1153p

Sprzedam Trabantę 601. Nowy Tomys, Świerczewskiego 7 m. 20. 1150p

Sprzedam Nysę 501 po remoncie lub zamienie na ciągnik oraz wzmocniacz „Eltron 100” z kolumnami lub bez. Stanisław Szponik, 63-900 Rawicz, ul. Ratuszowa 17. 1149p

lokale

Szukam pomieszczenia na warsztat krawiecki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 63900g.

Małżeństwo, wynajmie pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63707g.

Przyjmę uczniów na pokój. Kubiacyk, Poznań, Głogowska 41 m. 11. 64505g

Pracująca, poszukuje pokoju na trasie Pobiedziska — Poznań, lub w Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64493g

Starszy pan, niezależny finansowo, poszukuje pokoju w Poznaniu na 3 miesiące. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64494g

Przyjmę 2 panienki na pokój, z używalnością kuchni. Os. Kopernika. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64507g.

† Dnia 23 sierpnia 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 69 roku życia, nasza kochana mama, teściowa i babcia, śp.

MARIA MAJCHRZAK

z domu Konieczńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 25 bm. o godzinie 15.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka i syn z rodziną

66433g

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, jedyna siostra, przeżywszy lat 53, śp.

BOGUMIŁA PAWŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Krasińskiego 6 m. 2. 2960-U3

† Dnia 23 sierpnia 1978 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 67 roku kapłaństwa i 92 roku życia, nasz ukochany wujek, śp.

KSIADZ

Jan Nepomucen BĄCZKIEWICZ
honorowy kanonik Bazyliki Archikatedralnej w Poznaniu,
długoletni profesor szkół Poznania.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w sobotę, dnia 26 sierpnia 1978 r. w kościele parafialnym przy ul. Fredry o godz. 10. Pogrzeb odbędzie się dnia 26 sierpnia br. o godz. 12 na cmentarzu na Górczyńskim.

W imieniu rodziny

siostrzeniec — ksiądz Ignacy Neumann.

2964-U3

ZAKŁAD PRODUKCYJNO - REMONTOWY

ENERGETYKI POZNAŃ,

ul. Gdynska 58, 62-004 Czerwonak k/Poznań

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW do:

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

na rok szkolny 1978/79

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- ŚLUSARZ
- TOKARZ
- ELEKTROMECHANIK (również dziewczęta)

Warunkiem przyjęcia jest: ukończona szkoła podstawowa.

Po ukończeniu nauki absolwentom gwarantuje się pracę w zakładzie. Okres nauki wlicza się do ciągłości pracy i dodatku za wysługę lat z tytułu „Karty Energetyka”.

Uczniom spoza terenu Czerwonaka zapewnia się dojazd autobusami zakładowymi z Poznania i okolic Murowaney Gośliny.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

I ZAPISY PRZYJMUJE:

Dział Szkolenia Zawodowego, Czerwonak, ul. Gdynska 58, pok. 204, II piętro — telefon 580-51.

1797-K2

Pokój uczniom, wynajmę. Tel. 610-94. 64475g

Mieszkanie 42 m², pokój, kuchnia, IV ptr., Wilda, zamienie na mniejsze, niżej. Korzystne warunki do omówienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64515g.

Pracująca, szuka pokoju w spokojnym domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64519g.

Pani, poszukuje niekrepu jacego pokoju z wygodami. Platne miesiecznie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64521g.

Małżeństwo — wynajmie M-2 lub M-3 na 1 lub 2 lata, od stycznia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64540g.

Inowrocław — samodzielne 2 pokoje z kuchnią, c.o., telefon, stare budownictwo — zamienie na równorzędne w Poznaniu, nowe budownictwo. Sześć góły do omówienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64598g.

Młode małżeństwo, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64564g.

nieruchomości

Sprzedam działkę rekreacyjną w Wojnowku. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64321g.

Sprzedam nową wille, atrakcyjnie zlokalizowaną, z dużym tarasem, w Obornikach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64322g.

zguby

10 sierpnia znaleziono przy Starym Rynku pękniętą, suchą rudobrazową. Wiadomość: tel. 548-68, godz. 17-20. 66340g

rozne

Instalacje wod.-kan., gaz i c.o. wykonuje Zakład Usługowy, Perz, tel. 520-65 po godz. 16. 46678g

Przeprowadzki. Przewóz mebli, pianin. Kufel, Kosińskiego 3, tel. 33-35-32. 63493g

Polecamy wymianę śrub w oknach szwedzkich, na automaty eliminujące rozkręcanie okien, uszczelnia nie taśmą aluminiową. Łukowicz, tel. 20-00-96. 66331g

Naprawa telewizorów. Telefon 79-07-32 — Jedrzejski.

matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 64040g

Proszę Panią, która proponowała mi spotkanie 24 lipca w „Hajduczku” o skontaktowanie się. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 64650g.

Panna 28-letnia wzrost 168 wyszkolenie średnie pozna kawalera z zamiłowaniem rolniczym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 64915g.

Pan 32-letni, przystojny, technik bez zobowiązań mieszkanie, samochód po zna panią zrównoważoną bezdzietną w celu matrymonialnym. Zdjęcie mile widziane. Zwrot zapewniam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 64810g.

WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP

Ośrodek Kształcenia Kursowego

w Poznaniu

organizuje w roku oświatowym 1978/79 długoterminowe

KURSY PRZYGOTOWAWCZE na STUDIA

techniczne, ekonomiczne, rolnicze, prawnicze i medyczne dla pracujących i stacjonarne, dla kandydatów posiadających świadectwo dojrzałości.

Szczegółowych informacji udziela oraz zapisy przyjmuje od 1 września br. Sekretariat Ośrodka Kształcenia Kursowego WUR ZSMP, ul. Inżynierska 4/5, III. ptr., pok. 47-b, codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 15-18, tel. 519-97. 2532-K1

pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE PRZEMYSŁU TABORU KOLEJOWEGO „TASKOMONT” 60-476 Poznań — Poldolany, ul. Jasielska 10 zatrudni zaraz:

INŻYNIERA o specjalności stalowe konstrukcje budowlane na stanowisko kierownika dużej budowy pod Poznaniem. Wymagany kilkuletni staż pracy na budowie.

Warunki płacowe i mieszkaniowe do uzgodnienia.

Zgłoszenia osobiste i pisemne kierować na adres przedsiębiorstwa pokój nr 118, tel. 204-331 w. 59. 2950-K1

Dnia 23 sierpnia 1978 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 77, śp.

WINCENTY GOŹDŹ

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 26 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym Poznań - Śpiawie, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Szczepankowo 84. 67515g

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zmarła nasza najdroższa mamusia, siostra, teściowa i babunia, śp.

LUDMIŁA PAWLAK

z domu Dostatnia

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 sierpnia 1978 r. o godzinie 11.10 na cmentarzu Górczyńskim.

W smutku pogrążona

dzieci z rodziną

Ul. Zacisze 4 A m. 2. 2962-U3

† Dnia 22 sierpnia 1978 r. zginął śmiercią tragiczną przeżywszy lat 38 mój ukochany mąż, nasz troskliwy tatuś, zięć, szwagier i wujek, śp.

RYSZARD LONC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 sierpnia 1978 r. o godzinie 14 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Ul. Świerczewskiego 254. 2966-U3

SIERPIEN	Ludwika, Luiza
25	
Piątek	Środa: 5.49—19.59

TEATR

NOWY — g. 19 „Emigranci”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Powiat, pożegnania...”; KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Odrzański, brudni, zli...” (wł. 18 l.); g. 15.30, 17.45, 20 „Wodzieje” (pol. 18 l.); KDF PALACOWE — g. 15.30 „Pani do mnie pisała” (radz. 12 l.); g. 17.30, 20 „Maratonczyk” (USA 18 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Rollercoaster” (amer. 15 l.); g. 20 „Tanase Sati” (rum. 15 l.); BALTIC — g. 10 „Długi weekend” (hiszp. 15 l.); g. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wyspa skazanców” (meks. 18 l.); GONG — g. 16, 18 „W upalną noc” (amer. 12 l.); g. 20 „Dagny” (szwedz.-pol. 18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19 „Kanał” (pol. 15 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 20 „Portret rodzinny we wnętrzu” (wł. 18 l.); g. 18 „W okopach Stalingradu” (radz. b.o.); KOSMOS — g. 17.30, 20 „Zabity na śmierć” (amer. 15 l.); MALTA — g. 16 „Wilk morski” (fr.-rum. b.o.); g. 18, 20 „Z podniesionym ciołem” (amer. 15 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.); g. 17.30, 19.30 „Dziwczynna na jeden sezon” (rum. 15 l.); OSIEDLE — g. 15, 17 „Terror Mechagodzilli” (jap. b.o.); g. 19 „Śmierć prezydenta” (pol. 12 l.); PANCERNIAK — g. 17 „Małżonkowie roku II” (rum. b.o.); g. 19.30 „Ofiara namietności” (hiszp. 18 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15 „Goń mnie aż cie zżanie” (fr. 15 l.); g. 17.30, 20 „Mandingo” (wł.-amer. 18 l.); RUSALKI (Szwarcz) — g. 16 „Wyspa na Gólsztynie” (amer. 12 l.); g. 18, 20 „Mandingo” (amer. 18 l.); TECCA — g. 15.30 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.); g. 17.30, 19.30 „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer. 15 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Przygodę młotki Nuki” (radz. b.o.); g. 16.45, 18.45 „Szara da” (pol. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „King Kong” (amer. 15 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.); Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—20.

DZIURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wł. Kł. Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2; Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999; Podstacje ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-309; Szwarcz, tel. 209 i 544-44; Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22, tel. 969; Telefon Zaufania — 968 czynny od g. 15.30—17.30, al. Marcinkowskiego — dyskuruje lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 523-31, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę; Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stalowa 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.10 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.00 Piosenki w zielonym mundurze; 13.25 Rumuński muzyki ludowej; 13.40 Kąpiel melomana; 14.00 „Gama” — (ok. 14.05 inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Konc. żywcem; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV pod dyr. J. Prusaka; 19.40 Comba jazzowe; 20.18 Ork. w repertuarze popularnym; 20.30 Festiwal Interwizji — „Spot 78”; 21.55 c. d. transm. „Spot 78”; 23.05 Witaj Wita Polska — mag. słowno-muz; WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 12.05, 13, 19, 20, 21.40; PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli — Odridi Ucha”; 10 Spotkanie z Conradem; 10.30 Trio Arta Tatuma; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Akordeon — instrument znany i nieznan; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muz. spod sirzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Konie” — fragm. opow.; 12.45 Tańce z różnych epok; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Donizetti; fragm. z op. „Córka pułku”; 13.35 Te wsi i wsi; 13.50 Graja skrzypkowie ru muński; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.23 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka T. Albino niego; 15.30 Studio Plus — pr.

Mapy samochodowe i usług

Końcowe prace nad Atlasem Poznania

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym (Geopoz) trwają prace nad ostatecznymi korektami nowatorskiego wydawnictwa — Atlasu Miasta Poznania. Wydany w nakładzie 2000 egzemplarzy (a więc głównie dla instytucji) ukaze się pod koniec września.

Jedną z map atlasu, który ukazuje 24 dziedzin życia, przedstawia miejsce Poznania w kraju pod takim, względem jak: powierzchnia miasta, liczba ludności, sieć urządzeń komunalnych, połączenia lotnicze, kolejowe i autobusowe, szkolnictwo i zatrudnienie mieszkańców w gospodarce społecznej. „Swoje” mapy mają m. in.: przemysł, komunikacja zbiorowa, handel, gastronomia, lecznictwo, szkolnictwo, kultura i rozrywka, tereny zielone i obiekty sportowe.

Atlas Miasta Poznania, to najważniejsze przedsięwzięcie podjęte w Pracowni Redakcji Map poznańskiego „Geopozu”. Ponadto — jak informuje kierowniczka pracowni, Eliza Krygier — przygotowuje się cykl map dotyczących rozmieszczenia placówek usługowych w Poznaniu. Powstały mapy usług pralniczych, opracowuje się mapy usług krawieckich i fryzjerskich.

W druku znajduje się mapa samochodowa Poznania ukazująca podporządkowanie ruchu, oznakowanie ulic z zakazem zatrzymywania i postoju, rozmieszczenie — stacji benzynowych i placówek usług motoryzacyjnych, parkingów, hoteli, baz PSK i PKS.

Odpowiedzialnych za organizację ruchu drogowego w Poznaniu zainteresuje, iż w „Geopozie” powstaje kolejna mapa — rozmieszczenia znaków drogowych. Będzie to opracowanie w dużej skali, składające się z kilku arkuszy, przygotowane na podstawie pełnej inwentaryzacji oznakowania ulic, powinno być bardzo przydatne przy tymczasowej bądź stałej zmianie organizacji ruchu.

Wszystko, o czym była mowa, ułatwi pracę wielu instytucjom Poznania; korzystać z powstałych w „Geopozie” opracowań dla poznaniaków będzie miała charakter pośredni. Ale nie tylko. Zebrane już teraz dane mogą być różnorodnie wykorzystane. Sądymy na przykład, że plan Poznania wzbogacić można w wiele informacji. Cóż bowiem stoi na przeszkodzie (chyba jedynie zminiaturyzowanie map), by korzystający z planu miasta dowiedzieli się jednocześnie, gdzie znajdują się punkty napraw, czy też sklepy motoryzacyjne. Plan można uzupełnić o dane dotyczące organizacji ruchu w środowisku, rozmieszczenia placówek handlowych, instytucji kulturalnych, urzędów. Gdyby nie mieściło się to wszystko na mapie Poznania — można by ją uzupełnić kilkoma wykresami. (ask)

Salon z wyrobami artystów-rzemieślników?

Jeszcze świeże są wspomnienia tegorocznego Jarmarku Świętojańskiego, a już poznaniacy rzemieślnicy zastanawiają się, czy zaimponować przyszłorocznym gościom tej popularnej imprezy. Utworzenie rzemieślniczej ulicy na Starym Mieście, otwarcie warsztatów znanych mistrzów, a także bogaty dorobek wielu poznaniaków artystów — rzemieślników sugeruje, że sensowne byłoby utworzenie w Poznaniu salonu rzemiosła artystycznego.

Podobnie jak w innych miastach (między innymi w Warszawie, Wrocławiu) w salonie byłoby prezentowane i sprzedawane najciekawsze wyroby o cechach artystycznych. Myślą więc poznaniacy organizatorzy rzemiosła, że dobrze byłoby na ten cel przeznaczyć jakiś pomieszczenie na Starym Mieście. Patronat nad salonem zobowiązało się przejąć Muzeum Rzemiosła Artystycznego w Poznaniu. (len)

ODPOWIADAMY

M. Nowak. — Redakcja nie pośredniczy w sprzedaży. Należałoby po prostu dać do którejś z gazet ogłoszenia odpowiedniej treści. (2548)

dziewcząt i chłopców; 16.10 Konc. żywcem; 16.15 Warszawska Ork. PR i TV pod dyr. J. Prusaka; 19.40 Comba jazzowe; 20.18 Ork. w repertuarze popularnym; 20.30 Festiwal Interwizji — „Spot 78”; 21.55 c. d. transm. „Spot 78”; 23.05 Witaj Wita Polska — mag. słowno-muz; WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 12.05, 13, 19, 20, 21.40; PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkoli — Odridi Ucha”; 10 Spotkanie z Conradem; 10.30 Trio Arta Tatuma; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Akordeon — instrument znany i nieznan; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muz. spod sirzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Konie” — fragm. opow.; 12.45 Tańce z różnych epok; 13 Wokół spraw naszego stołu; 13.15 Donizetti; fragm. z op. „Córka pułku”; 13.35 Te wsi i wsi; 13.50 Graja skrzypkowie ru muński; 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześnie; 14.23 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka T. Albino niego; 15.30 Studio Plus — pr.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-

Wkrótce na pocztach

Informacje w języku... obrazkowym

Wkrótce w urzędach pocztowych Okręgu Poznańskiego (województwa: gorzowskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie, poznańskie, zielonogórskie) zamiast przydługich nie zawsze czytelnych napisów pojawią się obrazkowe znaki, informujące gdzie jaką sprawę mogą klienci załatwiać.

I tak na przykład piktogram z banknotami i monetami za stąpi napis „wpłaty i wypłaty”. Listy przyjmowane będą okienko z kopertą, telefony — ze słuchawką telefoniczną. Oznakowanie systemem piktogramów (w każdym urzędzie znajdować się będzie widoczna tablica z objaśnieniem znaków) będą też: oddawanie paczek, informacja, znaczki, telegraf, wydawanie przesyłek awizowanych, okienko dla instytucji...

Ten międzynarodowy obrazkowy język pozwoli na szybszą orientację klientów, co szczególnie jest istotne, gdy z usług naszej poczty korzystają chęć cudzoziemcy. (len)

Na Osiedlu Warszawskim

Do października WPHW i „Społem” mają przygotować pawilony

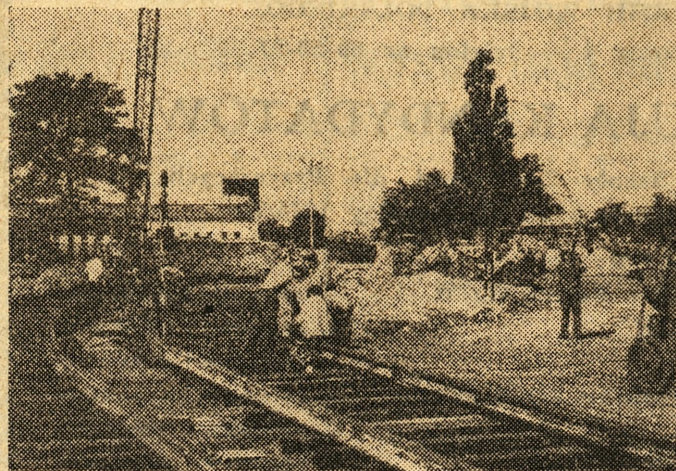
Po publikowaniu na naszych łamach 16 bm. informacji o opuszczonych już przez dotychczasowego użytkownika, a nadal nie zagospodarowanych przez przedsiębiorstwo handel we pawilonów przy ul. Warszawskiej 98 oraz ul. Nowogrodzkiej-Łomżyńskiej, redakcja otrzymała dodatkowe wyjaśnienia, uzupełniające i częściowo prostujące dane, przekazane nam przez władze handlowe. Pismo takie przysłał do redakcji właściciel pawilonów

(Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego) i ich dzierżawca oraz były użytkownik (Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Rolniczego, które ostatnio przekształciło się w Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Obiektów Szklarniowych). Obie te instytucje przedstawiły redakcji dokumentację, stwierdzającą konkretne daty przekazania pawilonów na Osiedlu Warszawskim im wskazany im firmom handlowym.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.55 Nowości Wydawn. Poznańskiego; 8 Na organach Hammond gra W. Kolankowski; 8.10 F. Poulenc — Sonata na obój i fortepian; 8.25 Antologia sonaty fortep.; 9 Lato z Radiem; 11.40 Wielki Festiwal Gilberta i Sullivan; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt; 13 Melodie operetkowe J. Straussa; 13.15 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Co to znaczy wzorowo; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikami; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Portret słowem malowany; 15.35 Muzyka; 15.40 Książki, do których wracamy „Moby Dick, czyli biały wieloryb”; 16.05 J. Iacinski; 16.25 Szkola mistrzów — Dyscyplina pracy; 16.40 aud. sport.; 16.50 Radioexpress; 17 Wakacyjne spotkania z PWSM; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Wesołe przygody”; — aud. literacko-rozrywk.; 17.55 Pozn. konc. żywcem; 18 „Wizje Polski niepodległej”; — aud. z uż. prof. I. Koberdowej; 19 — o zdrowie człowieka — „Papieros na powietrzu”; 19.15 J. angielski; 19.30 Konc. symf. (stereo ogólnop.);

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

Modernizacja skrzyżowania



Na przebudowywanym skrzyżowaniu ulic Towarowej i Gwardii Ludowej, brygady poznańskiego „EnergoPolu” rozpoczęły wczoraj wzbijanie katarfem kilkumetrowych pał konstrukcji tunelu, a ekipy WPK układają nowe torowisko.

Na zdjęciu: fragment przebudowy. Fot. — R. Królak

Nieco mniej wspólnych mieszkań

W Poznaniu jest ponad 24 000 domów, w tym najwięcej (13 950) prywatno-czynszowych. W tych budynkach, jak również państwowych (2550) stawianych we wcześniejszych okresach jest jeszcze wiele wspólnych mieszkań. Trzy lata temu w takich warunkach mieszkało około 37 000 rodzin.

Liczba ta stale się jednak zmniejsza. Poprawa warunków mieszkaniowych w starym budownictwie następuje przede wszystkim przez wypróżnianie z nich ludzi do nowych, spółdzielczych domów. Na ogół zwalniane przez nich pomieszczenia przydzielane są pozostającym w nich lokatorom. Najczęściej też jest to już jedna rodzina. (a)

W BWA bez urlopu

Wystawy w galeriach i klubach

Galeria poznańskiego Biura Wystaw Artystycznych, popularny „Arsenal” jest placówką kulturalną, która nie miała przerwy wakacyjnej. W miesiącach letnich wielu turystów odwiedzających tłumnie Stary Rynek, często zaglądało tu na prezentowane wystawy.

1 września br. w „Arsenale” otwarte zostaną dwie wystawy: grafik artystów bułgarskich z Płowdiwu oraz prac twórców środowiska plastycznego Zielonej Góry.

Także we wrześniu wznowione zostaną plastyczne akcje upowszechnieniowe, prowadzone przez poznańskie BWA. W osiedlowym klubie „Pod Lipami” na Winogradach otwarta zostanie wystawa malarstwa Janiny Kotlińskiej, a w galerii Domu Kultury HCP — ekspozycja malarstwa metaforycznego Ildefonsa Houwalta.

BWA współpracuje też z klubem zakładowym „Pometu”, domem kultury „Na Skarpie” na Ratajach oraz klubami działającymi przy jednostkach wojskowych. W sezonie 1978/79 podjęta zostanie ponadto współpraca z klubem poznańskich budowlanych przy ul. Grunwaldzkiej oraz Technikum Kolejowym (planowane jest tam utworzenie stałej galerii).

We wszystkich placówkach kulturalnych, z którymi współpracuje BWA, prócz wystaw organizowane są spotkania z artystami-plastykami, recitale poetycko-muzyczne oraz prelekcje krytyków sztuki.

Jesienią wznowi działalność Studium Wiedzy o Sztuce, (przy poznańskim BWA). Tematem tegorocznych prelekcji i pokazów będzie sztuka europejska — od romantyzmu aż po dzień dzisiejszy. (bran)

Telefony

W miejscowości Marchwacz w woj. kaliskim, kierowca „Fiat 125p” zderzył się w środę, podczas wyprzedzania „Dacii” z nadjeżdżającym „Zukiem”. W wyniku zderzenia zginął — kierowca „Fiat” i dwóch jadących z nim pasażerów, natomiast prowadzący „Zuka” i siedzący obok niego mężczyzna odnieśli obrażenia. (b)

SYGNAŁY

Czytelnik z ul. Bułgarskiej zwrócił uwagę, że podczas modernizacji ul. Świerczewskiego zniknęły drogowskazy, informujące o kierunku jazdy na Szczerbin i Berlin, co utrudnia zamieszkomu znalezienie drogi. Podobny sygnał o konieczności uzupełnienia znaków drogowych na trasie E-8 otrzymaliśmy od mieszkańca Smochowic.

Zarząd Dróg i Mostów wyjaśnił, że obecnie przeprowadza się odnawianie drogowskazów z tras tranzytowych i stąd wynikły brak oznaczeń, sygnalizowane przez czytelników. Zarząd dołoży starań, by tablice jak najszybciej wróciły na swe miejsce. (2337)

Czytelnik z ul. Poplińskiej: Na naszej ulicy pod nr 3, a także czasem pod innymi numerami parkuje na chodniku, rujnując płyt, kołos — samochód ciężarowy z nr rej. POA 193 B. Komisarz V MO w związku z tym sygnałem, po zlustrowaniu okolicznych ulic wystąpił do właściwego państwa (Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbet”) z odpowiednimi wnioskami. Przy okazji ujawniono inne również niewłaściwie parkujące w tej dzielnicy samochody, w tym także należące do przedsiębiorstw upowszechnionych. (1622)

Niestudnie na tabliczkach z nazwą „Most Dworcowy”, umieszczono skrót „ul.”, co poddał krytyce w numerze z 26 ubm.

Tabliczki te zostały zdjęte i są obecnie wykonywane nowe, już bez zbędnego określenia „ul.”. (2367)

PROGRAM I: 14.30 — Redakcja Szkolna zapowiada; 14.45 — Wakacyjne Kino Młodych — Historia życia; „Feldpost Osten 1942—1944” — polski film dok.; „Ostatnie listy” — film dok. prod. ZSRR; 15.30 — NURT — Psychologia: „Cele i zasady diagnozy psycho-pedagogicznej”; Wykład dr Wandy Szander; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Dla dzieci: „Piatek z Pan krakom” (kol.); 17 — Spotkanie z medycyną: „Choroba alkoholowa” (kol.); 17.30 — „Na morzu” — odc. V pt. „Pilot na pokładzie”; — film obyczajowy prod. TV NRD; 18.35 — Magazyn motoryza-

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.30 — Redakcja Szkolna zapowiada; 14.45 — Wakacyjne Kino Młodych — Historia życia; „Feldpost Osten 1942—1944” — polski film dok.; „Ostatnie listy” — film dok. prod. ZSRR; 15.30 — NURT — Psychologia: „Cele i zasady diagnozy psycho-pedagogicznej”; Wykład dr Wandy Szander; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Dla dzieci: „Piatek z Pan krakom” (kol.); 17 — Spotkanie z medycyną: „Choroba alkoholowa” (kol.); 17.30 — „Na morzu” — odc. V pt. „Pilot na pokładzie”; — film obyczajowy prod. TV NRD; 18.35 — Magazyn motoryza-

cyjny (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Sio demika; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Festiwal Interwizji — Spot 78, cz. 1 (kol.); 21.30 — „Polska z lotu ptaka” (kol.); 21.50 — Festiwal Interwizji — Spot 78, cz. 2 (kol.); 22.20 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.35 — Tajemniczy świat przyrody. W programie filmy: „Środowisko a organizm żywy”; „Wpływ środowiska na rozwój embrionalny” (kol.); 17.10 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 17.40 — „W kręgu anegdota”; — program publicystyki kulturalnej; 18.10 — Przegląd filmów o sztuce — Zakopane; „Jubileusz... i co dalej”; — w programie fragmenty nagrodzonych filmów z ubiegłych lat (kol.); 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Kino Leśne: „Cała naprzód”; — komedia przygotowana prod. polskiej; 21.55 — 24 godziny (kol.); 22.05 — Opo wieści Starszego Pana; „Dziadek Późniak”; — gawęda literacka Jeremiasza Przybory (kol.); 22.20 — Studio Sport — Wokół stadionów — przed mistrzostwami Europy w lekkiej atletyce.